

Redakcja i Administracja  
BIAŁYSTOK,  
Kupiecka Nr. 1, tel. 10-80.  
Redaktor i wydawca:  
ANTONI FARANOWSKI

BIAŁYSTOK — ŁOMŻA — SOKÓŁKA — BIELSK PÓD — BRZESKO — KOLKOMESE

## Białostockie

# Oczy całego świata są zwrócone na odbywające się conclave Purpuraci Kościoła w celach wyborczych.

RZYM, 1. 3. — W rozpoczynającym się dziś konklawe bierze udział 62 kardynałów, a więc rzecz rzadko notowana w kronikach kościelnych. Z tych 62 purpuratów Kościoła czterech jest poważnie chorych, tak iż prawdopodobnie nie będą oni mogli brać udziału bezpośredniego w konklawe. W ostatniej chwili rozeszły się pogłoski, iż kardynał della Costa, arcybiskup Florencji, ciężko zachorował i nie będzie mógł brać udziału w wyborze nowego Papieża. — Pogłoska ta została w ostatniej chwili zdementowana; kardynał della Costa przyjechał już z Florencji i udział w konklawe weźmie.

Przyjechał też wszyscy kardynałowie europejscy i wszyscy kardynałowie amerykańscy. W głębokim przekonaniu, iż wybór Papieża w dzisiejszej chwili dziejowej ma znaczenie olbrzymie, wszyscy purpuraci Kościoła pośpieszyli ze wszystkich stron świata, aby dokonać wyboru nowego Namiestnika Chrystusowego.

Kto będzie wybrany?

Koło tego zagadnienia krąży już pogłoski najrozmaitsze, na jego płaszczyźnie ściągają się najrozmaitsze namiętności i przeciwności. Cóż w tym dziwnego. „Nigdy jeszcze — pisał ostatnio Andrzej Tardieu — nie znajdowała się ludzkość w stanie takiego chaosu materialnego i moralnego, jak w naszych czasach... Dziś tylko Papież, jako Namiestnik Chrystusa, mógł by ukazać ludzkości właściwy kierunek rozwoju i tylko on jeden mógłby się okazać bezstronny w udzielaniu wskazań”.

Właśnie też może okazać tak ogromne zainteresowanie okazała w tej sprawie prasa faszystowska. Z lamów dzienników tego kierunku płyną w świat sugestie najrozmaitsze.

Któż zdoła przewidzieć, jaka będzie decyzja konklawe, któż zdoła przewidzieć, czy i jaki wpływ mieć będzie na nią gra sił politycznych, zainteresowanych w tym.

co dzieje się w Watykanie. W tej chwili poza murami konklawe, zbierającego się dziś, wręcz jeszcze gra namiętności i wznosi się fala przeciwności politycznych. Fala ta opadnie dzisiaj, kiedy zamkną się wierzbrze Watykanu. W skupieniu i ciszy wybierac będą kardynałowie nowego Pasterza — a kimkolwiek by on był, z chwilą kiedy wstąpi na Tron Piotrowy, spłyną na niego musi poczucie misji, jaką ma do spełnienia stolica Piotrowa. Pius XI, najbardziej bojowy z współczesnych papieży, lat kilka dziesiąt swego życia spędził w zaciszu pracowni naukowych, pochylony nad księgami w cieniu murów bibliotecznych — a

przez następne 20 lat aż do śmierci działał jak wódz, realizując potęgę woli w czynach na miarę Grzegorza VII.

**„ICH EMINENCJE ZECHCĄ SIĘ ZEBRAĆ”**  
Zarządzenie prełata (przewodniczącego apostołskiemu).

CITA DEL VATICANO, 1. 3. — W związku z zaczynającym się dziś konklawe prefekt ceremonii stolicy apostołskiej wydał rozporządzenie, dotyczące zamknięcia zewnętrznego i wewnętrznego konklawe, które brzmi jak następuje: Ich Eminencje, kardynałowie pierwsi spośród biskupów, kapłanów i diakonów wraz z camerlingiem Świętego Kościoła Rzymskiego zechcą zebrać się po południu 1 marca 1939 r. w sali „paramentów”. Będą również obecni sekretarz Świętego Kolegium, prefekt ceremonii stolicy apostołskiej, który będzie spełniał funkcje notariusza oraz dwóch dygnitarzy kościelnych, którzy będą pełnił obowiązki świadków. Zamknięcie zewnętrzne i wewnętrzne nastąpi po dokonaniu wszystkich potwierdzeń formalności i podpisów, przewidzianych przez konklawe.

## Tysiąc armat dla Egiptu ZOSTANIE ZAŁADOWANYCH W GDYNI.

GDYNIA, 1. 3. — W związku z zamówieniem przez Egipt w Czechosłowacji

1000 armat większego kalibru, w porcie gdyńskim czynione są przygotowania do składowania i przeladunku tych armat.

## Wykolejony tramwaj zabił 4-ch przechodniów

BOSTON, 1. 3. — Na jednej z głównych ulic miasta wykoleił się tramwaj, wpadając na drzewo na trotuarze. Czterech przechodniów i jeden z pasażerów zostało zabitych, rannych jest przeszło trzydziestu.

Zamówione armaty mają być transportowane do Egiptu przez Gdynię, gdzie będą przeladowane na statki, prawdopodobnie linii lewantyńskiej.

## Min. Ciano z małżonką przybył do Krakowa

KRAKÓW, 1. 3. — Dziś — w dniu przyjazdu do Krakowa ministra spraw zagranicznych Włoch, hr. Ciano, całe miasto przybrało odświętny wygląd, bogato udekorowane flagami o barwach narodowych polskich, włoskich i miejskich.

## Dyrekcja kolejowa radomska przeniesiona do Chełma

RADOM, 1. 3. — Sprawa przeniesienia dyrekcji kolejowej do Chełma weszła już na realne tory. Wszystkie biura dyrektorskie mają być przeniesione do dnia 1 października r. b.

## Zyd nie może być członkiem prasowej izby inżynierskiej.

PRAGA, 1. 3. — Ruch antyżydowski w Czechach czyni szybkie postępy. W sobotę odbyło się walne zebranie izby inżynierskiej w Pradze, na którym zapadła uchwała, że Żyd nie może być członkiem izby. W poniedziałek odbyło się walne zebranie związku lekarzy, na którym głównym tematem było zagadnienie rasizmu. Na zebraniu został odczytany list grona profesorskiego wydziału lekarskiego, w którym profesorowie uniwersytetu domagają się uregulowania kwestii żydowskiej. W wyniku debat przyjęto rezolucję, w myśl której w ciągu najbliższych dwóch semestrów Żydzi nie będą przyjmowani na wydział lekarski.

## Podwyżka składek ubezpieczeniowych mniejszy o 30 milionów

siłę nabywczą świata pracy

WARSZAWA, 1. 3. — Ostatnio ukazały się w prasie wiadomości, zapowiadające za decyzją już jakoby podwyżkę składek na ubezpieczenia społeczne, z dn. 1 kwietnia r. b. Należy sądzić, że wiadomości te opierają się na zbyt może pochopnie wysnu tych wnioskach z dwukrotnego oświadczenia ministra opieki społecznej w czasie debaty budżetowej. Stanowisko Ministerstwa Opieki Społecznej jest, jak wiadomo, zdecydowanie przeciwne utrzymaniu obecnych obowiązków wysokości składek. Jednak problem wysokości składek, łączący się z ogólnym problemem ubezpieczeń społecznych w Polsce, wykracza poza ramy resortu, któremu formalnie podlega. Jest to zagadnienie gospodarcze, w którego rozwiązaniu uczestniczyć muszą z głosem decydu-

## Komunistyczna akcja wywrotowa w koszarach żołnierzy amerykańskich

WASZYNGTON, 1. 3. — Zastępca sekretarza stanu do spraw marynarki wojennej Charles Edison oświadczył w Izbie Reprezentantów, iż wśród wojska są rozpowszechniane broszury i wydawnictwa o charakterze wywrotowym. Jak zdaje się wynikać z przeprowadzonego dochodzenia, akcja ta jest prowadzona przez organizacje komunistyczne. Edison zwrócił się do kongresu z żądaniem uchwalenia projektu ustawy, przewidującej za tego rodzaju działalność kary do dwóch lat więzienia oraz grzywnę pieniężną.

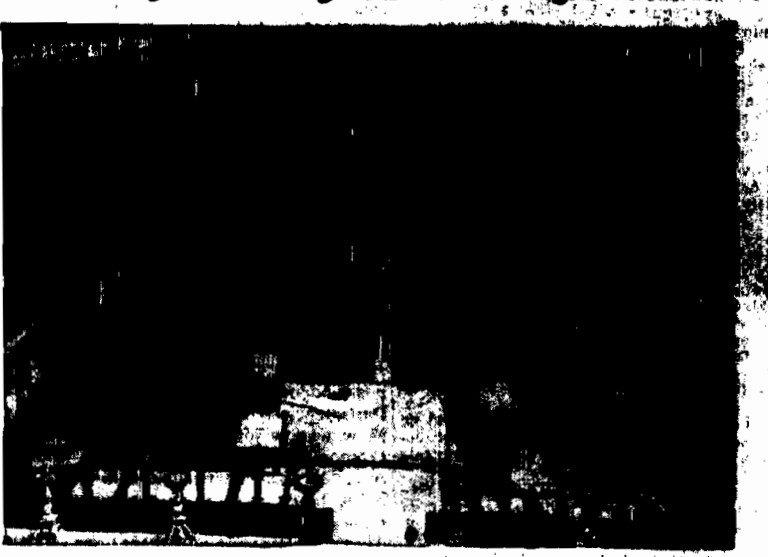
## Komuśtyczna akcja wywrotowa w koszarach żołnierzy amerykańskich

MIAMI, 1. 3. — W piątek po południu do portu Charleston ma zawinąć krążownik „Houston”, na pokładzie którego znajduje się prezydent Roosevelt. Z Charleston prezydent niezwłocznie uda się do Waszyngtonu, gdzie w sobotę przed południem izba ni prawodawczymi senatem i izbą reprezentantów wygłosi przemówienie z okazji 150-tej rocznicy pierwszego kongresu. Okręty biorące udział w manewrach floty Stanów Zjednoczonych znajdują się obecnie w pobliżu wyspy Culebra pomiędzy Porto Rico i Santomas. Prezydent Roosevelt odbył dłuższą konferencję z admirałami, kierującymi manewrami.

## Przed nową mową...

MIAMI, 1. 3. — W piątek po południu do portu Charleston ma zawinąć krążownik „Houston”, na pokładzie którego znajduje się prezydent Roosevelt. Z Charleston prezydent niezwłocznie uda się do Waszyngtonu, gdzie w sobotę przed południem izba ni prawodawczymi senatem i izbą reprezentantów wygłosi przemówienie z okazji 150-tej rocznicy pierwszego kongresu. Okręty biorące udział w manewrach floty Stanów Zjednoczonych znajdują się obecnie w pobliżu wyspy Culebra pomiędzy Porto Rico i Santomas. Prezydent Roosevelt odbył dłuższą konferencję z admirałami, kierującymi manewrami.

## Miejsce wyboru Papieża



62 krzesła tronowe z baldachimami ruchomymi zostały ustawione w kaplicy Sykstyńskiej, gdzie będzie się odbywało głosowanie. Tron papieński został wyniesiony ze znak, że do chwili wyboru papieża wszyscy kardynałowie są równoprawni. Do konanym wyborze baldachimy nad krzesłami tronowymi kardynałów opadną, a ciągnięciem sznura, a pozostaje jedynie baldachim nad miejscem papieża.

## Tajne posiedzenie „Rządu” Negrina

PERPIGNAN, 1. 3. Mieszkańcy Bourgnadamy usłyszeli wczoraj późnym wieczorem kilkanaście silnych eksplozji i ujrzeni gęste kłęby dymu, unoszące się ponad Puigcerda. Wkrótce po tym dowiedziano się, iż eksplozje zniszczyły całkowicie znajdującą się w pobliżu Puigcerda cegielnię. Eksplozje były spowodowane przez pociski i bomby o mechanizmie zegarowym, pozostawione przez wojska czerwone w czasie odwrotu. Ofiar w ludziach nie było.

## Wampir Łobzi zawiśnie na szubienicy

ERDYNAND GRÖNING, potworny morderca dzieci został skazany trykrotnie na karę śmierci przez powieszenie. Na zdjęciu: Gröning na ławie oskarżonych. Wyrok zamieszczamy wewnątrz numeru.

## Interwencja rządu polskiego w Gdańsku

WARSZAWA 1. 3. (pat.) Z polecenia rządu polskiego zastępca komisarza generalnego R. P. w Gdańsku złożył w dniach 27 i 28 br. wiceprezydentowi senatu wolnego miasta zasadnicze pisma, precyzujące stanowisko rządu polskiego wobec całego kłopotliwego wydarzenia na politechnice gdańskiej.

Pisma te zawierają postulaty rządu polskiego, które mogą się przyczynić do uspołecznienia sytuacji i jej wyjaśnienia. W pismach tych sformułowane zostały jednoznaczne żądania zmierzające do skutecznego

ochrony praw i interesów polskiej młodzieży akademickiej na politechnice gdańskiej.

## Przesilenie rządowe w Belgii

Sen. Soudan otrz. ... z misją stworzenia gabinetu

BRUKSELA 1. 3. Król Belgów Leopold III powierzył wczoraj po południu sacyjnemu senatorowi Eugeniuszowi Soudanowi misję stworzenia nowego gabinetu. Sen. Soudan był ministrem spraw zagranicznych w poprzednim gabinecie premiera Pierlota. Poprzednio piastował tę funkcję ministra sprawiedliwości i finansów. Od r. 1936 jest on wiceprezydentem senatu.

## RELACJE NAOCZYNYCH ŚWIADKÓW.

WARSZAWA 1. 4. (pat.) Minister WRO. OP. prof. dr Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 28 lutego br. w obecności rektora politechniki warszawskiej prof. dr Za wadzkiego i dyrektora departamentu ministerstwa oświaty prof. dr R. Patkowskiego dwóch studentów politechniki gdańskiej, którzy przedstawili mu szczegółowo przebieg wypadków gdańskich.

## Przesilenie rządowe w Belgii

Sen. Soudan otrz. ... z misją stworzenia gabinetu

**PIERWSZE POSIEDZENIE NOWEJ RADY MIĘDZYGOSPODARSTWA TORUNIA.**

TORUN, 13 — Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady miejskiej miasta Torunia. Na wstępie prezydent miasta p. Raszka, otwierając posiedzenie w krótkim przemówieniu uczcił pamięć zmarłego Papieża Piusa XI-go. Przemówienia tego radni wysłuchali, stojąc.

**Kalendarzyk polityczny**

**BUKARESZT.** Ambasador R. P. Reger Kaczynski złożył wczoraj wizytę w min. spr. zagr., gdzie odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Galencu.

**BERLIN.** Kanclerz Hitler przyjął we wtorek w nowym gmachu kanclerskim w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa litewskiego posła Kazysa Skirpe, który złożył swe listy uwierzytelniające. Próż tego przyjął wczoraj kanclerz Hitler holenderskiego posła Hugona Ernesta Arivera, oraz słaskiego posła Prasnasa, którzy również złożyli swe uwierzytelniające listy.

**BIAŁOGÓRÓD.** Wczoraj o godz. 10-tej rano, na dworzec w Białogrodzie przybył król Szwajcarii król bułgarski Borys. Powitał go na peronie książę-regent Paweł na czele dygnitarzy dworskich. Król Borys odjechał do pałacu księcia-regenta, którego jest gościem. Wczorajem król Borys odjechał w dalszą drogę do Sofii.

**RZYM.** Marszałek Badoglio wyjechał z Trypolisu, żegnany w porcie przez marszałka Balbo. Badoglio przybył ma dziś do Neapolu.

**LONDYN.** Sir John Simon zachorował na gripę i nie mógł wziąć udziału w wczorajszym obradach Izby gmin w sprawie uznania rządu gen. Franco.

**BERLIN.** Dotychczasowy dowódca niemieckiego lotnictwa morskiego gen. Zander przeniesiony został w dniu wczorajszym w stan spoczynku.

**LIMA.** Oficjalnie komunikują, iż ze względu na tradycyjne dobre stosunki pomiędzy Peru i Hiszpanią oba rządy postanowiły podnieść do stopnia ambasady swe przedstawicielstwa dyplomatyczne w Limie i w Burgos. Nowoimianowani ambasadorowie po otrzymaniu agremnt obejmą swe stanowiska.

**Budżet uchwalony w komisji Senatu**

**Charakterystyczny list sen. Bartla**

**wyjawiający przyczyny nieobecności przybycia na posiedzenie**

WARSZAWA, 13 —

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji budżetowej Senatu dla odbycia głosowania nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym.

Na początku posiedzenia zabrał głos przewodniczący sen. Zarzycki i odczytując usprawiedliwienie nieobecności senatorów, zaznaczył, że od sen. Bartla otrzymał list, w którym podaje on przyczyny niemożności przybycia na posiedzenie Komisji. Prof. Bartel pisze dosłownie w ten sposób: „Sytuacja na tutejszej uczelni nie pozwala mi na opuszczenie Lwowa. Terrorysty i gwałciciele prawa i powagi Państwa uważaliby to za ucieczkę. Nigdy nie podawałem tyłów i nie będę czynił tego w przyszłości”.

**OSWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCO W SPRAWIE SEN. BARTLA.**

Przewodniczący sen. Zarzycki podaje: „Oprócz tego wiadomo, że przeciwko prof. Bartlowi prowadzi się zorganizowane napadzi, a to w związku z przemówieniem na naszej Komisji budżetowej, a więc w ścisłym związku z piastowanym przez prof. Bartla mandatem senatorskim. Muszę tu jeszcze dodać, że prof. Bartel został powołany do Senatu przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Wysoka Komisja Z obowiązuje Konstytucji wynika, że senator lub poseł odpowiada za treść przemówienia w Parlamencie tylko przed odnośną Izłą oraz że w wypowiedzianiu swej opinii nie jest skrupułowy nawet opinią swych wyborców. W danym wypadku prof. Bartel nie był wybrany na senatora, a powołany przez Głową Państwa. I oto za swe przemówienie w Parlamencie spotykają sen. Bartla wyraźnie niegodne napadzi ze strony pewnego odłamu młodzieży, kierowane niewątpliwie z poza kół akademickich. Jesteśmy wprost zobowiązani do tego, by fakty tego rodzaju potępić z pełnym oburzeniem i by

domagać się od Rządu, ażeby członek Senatu za swą działalność parlamentarną nie był narażony na szykany i ataki ze strony niepożytecznej części uczącej się młodzieży. (Huczne oklaski).

**BUDŻET PRZYJĘTY.**

Przystąpiono do przegłosowania zgłoszonych poprawek, które zasadniczo wprowadzają tylko bardzo nieznaczne zmiany w uchwalonym przez Sejm parlemencie.

Następnie w głosowaniu ustawa skarbowa wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1939/40 została jednogłośnie przyjęta.

**UCHWALONE REZOLUCJE.**

Poza tym przyjęto szereg rezolucji, w których m. in. do części 9 ministerstwo sprawiedliwości.

Senat wzywa rząd do szerszego niż do tychczas uwzględnienia potrzeb budownictwa szkolnego przy inwestycjach z funduszu państwowych.

Senat wzywa rząd, aby świadczenia ze strony rządu na budownictwo szkół po-

wszecznych było dokonywane w większym stopniu niż dotychczas za pośrednictwem towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych, które ogólnie całą akcją społeczną pomocy budowy szkół powszechnych.

Senat wzywa rząd do powiększenia w najbliższym czasie pragmatyki służbowej dla pracowników funduszu pracy.

W ten sposób został zatwierdzony budżet na r. 1939/40 w senackiej komisji budżetowej.

Przewodniczący s. dr. Zarzycki na zakończenie przypomina postanowienia regulaminu oraz ogólne wytyczne, odnoszące się do rozprawy budżetowej na plenum Senatu, po czym w imieniu całej komisji podziękował rządowi i jego przedstawicielom zarówno za udział w pracach komisji, jak i za udzielanie cennych wyjaśnień (oklaski).

Następne posiedzenie odbędzie się 8 marca. Na porządku dziennym sprawozdanie s. Skoczyłasa o projekcie ustawy o inwestycjach.

**W Jastrzębie, wzniesienie pomnika Bohom Litwinom**

WARSZAWA, 13 — Polska Akademia Literatury otrzymała od p. Justyny Szaskiej hojny dar w postaci terenu nadmorskiego wielkości około 4.000 metrów kwadratowych w Lisim Jarze w okolicy Jastrzęgiej Góry. Teren ten został przeznaczony pod budowę domu literatów im. Stefana Żeromskiego.

**WYDALENIE DZIENNIKARZA WŁOSKIEGO Z PARYŻA.**

PARYŻ 13. pat. W odpowiedzi na wydalenie przez władze włoskie włoskiego korespondenta „Le Jour” i „Journal des Debats”, władze francuskie zarządziły wydalenie paryskiego korespondenta „Covis redella Sera” Monelliego, który otrzymał nakaz opuszczenia Paryża w ciągu 8-miu dni.

**ZGON WYBITNEGO OKULISTY.**

POZNAN, 13 — Wczoraj zmarł w szpitalu w Poznaniu profesor tytularny uniwersytetu poznańskiego s. p. dr. Jan Stasiński, wybitny okulista, autor szeregu prac naukowych.

**„Chrzest myśliwski” hr. Eddy Ciano**

**na reprezentacyjnym polowaniu w Puszczy Białowieskiej. Wczorajem goście włoscy wyjechali do Krakowa gdzie spędzą ostatni dzień swego pobytu w Polsce**

BIAŁOWIEZA 13. Na terenie nadleśnictwa Narewka— Zwierzyniec rozpoczęło się wczoraj o godz. 8-jej rano polowanie reprezentacyjne w puszczy Białowieskiej. Na teren polowania dostojni myśliwi udali się samochodami. Pogoda w Białowieży sprzyjała polowaniu. Lekki przymrozek, jaki był od rana pozwolił nagonce wytopić zwierzyznę z kłnej.

Około godz. 13-jej nastąpiła przerwa w

polowaniu, podczas której uczestnicy polowania spożyli posiłek w przenośnym pawilonie myśliwskim. W czasie posiłku dzieliło się wspólnie wrażeniami z polowania. Szczególnie pan min. hr. Ciano oraz jego małżonka dawali wyraz swemu zadowoleniu z pobytu w Białowieży, dającego im możliwość poznania swoistego piękna tego rezerwatu leśnego w Europie.

Wynik polowania przedstawia się w sposób następujący: padło ogółem 35 dzików, 3 rysie i jeden lis.

W czasie polowania odbyła się tradycyjna myśliwiska uroczystość „chrzest myśliwski” hr. Eddy Ciano. Bowiem według zwyczaju, kto ustrzelił po raz pierwszy w swoim życiu zwierzyznę, winien być pomazany jej farbą. Ponieważ hr. Edda Ciano ustrzelił po raz pierwszy dzika, jeden z gajowych pomazał jej twarz farbą z dzika, a obecni złożyli hr. Ciano gratulacje z racji pięknego strzału.

Polowanie zakończyło się o godz. 17. Po powrocie z polowania nastąpiło zwiedzenie muzeum przyrodniczego przy parku narodowym w Białowieży.

Muzeum zwiedził minister Ciano z mał-

żonką i pani Beckowa, ambasador włoski w Warszawie Valentino, ambasador polski w Rzymie gen. Wieniawa-Długoszowski i gen. Schally.

O godz. 19.30 p. minister Beck z małżonką podejmowali p. min. hr. Ciano i jego małżonkę, oraz osoby im towarzyszące w Białowieży, obiadem w pałacu reprezentacyjnym.

O godz. 22-jej min. Ciano wraz z małżonką, min. Beck z małżonką, członkowie otoczenia min. Ciano, ambasador włoski w Warszawie A. di Valentino, ambasador R. P. przy Kwirynale gen. Wieniawa-Długoszowski, gen. Schally, p. o. szefa prot. dypl. dyr. Lubiński i inni uczestnicy polowania w Białowieży odjechali specjalnym pociągiem do Krakowa. W Krakowie, jak wiadomo, min. Ciano spędzi ostatni dzień swego pobytu w Polsce.

Min. Ciano serdecznie podziękował przed odjazdem kierownikom polowania w Białowieży za wzorową organizację.

Tym samym pociągiem odjechali do Krakowa dziennikarze włoscy w towarzystwie radcy MSZ. Blüthnera.

**Zmiana ustawy o uboju zwierząt gospodarskich**

**uchwalona w komisji administracyjno-samorządowej Sejmu**

**Jakie brzmienie nadano art. 5 ustawy**

WARSZAWA, 13 — Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka Długosza posiedzenie komisji administracyjno-samorządowej Sejmu w obecności 2-go wiceministra spraw wojskowych gen. Litwinowicza, podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów Brzozowskiego i wyższych urzędników.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego rozpatrywany był rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o ustanowieniu krzyża zasługi za dzielność. Projekt ten referował pos. Górski Franciszek.

Dotychczas obowiązujące rozporządzenie o ustanowieniu krzyża zasługi za dzielność przewiduje możliwość nadawania tego odznaczenia tylko funkcjonariuszom policji państwowej, żołnierzom k. o. p. u i funkcjonariuszom straży granicznej.

Projekt rządowy rozszerza zakres osób, które mogą otrzymać krzyż zasługi za dzielność na wszystkich żołnierzy, wychodzących z założenia, iż takie same czyny mełtwa spełnione w takich samych okolicznościach powinny być nagradzane takim samym odznaczeniem.

Ponadto projekt określa, jakie jest miejsce krzyża zasługi za dzielność wśród orderów i odznaczeń. Wspomniany krzyż w myśl art. 5 projektu ustawy nosi się po krzyżu walecznych, a przed złotym krzyżem zasługi.

W uzasadnieniu tego projektu powiedziane jest, że wysunięcie krzyża zasługi

za dzielność przed złoty krzyż zasługi i zbliżenie go do odznaczeń za czyny wojenne uzasadnione jest charakterem czynów nagradzanych krzyżem zasługi za dzielność.

Po krótkiej dyskusji projekt ustawy przyjęto w myśl wniosku rządowego. **NOWELA DO USTAWY O UBOJU.**

W dalszym ciągu obrad komisji administracyjno-samorządowej Sejmu pos. Leopold zreferował projekt noweli wniesionej przez pos. Dudzińskiego do ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Po dyskusji, w której zabrał głos minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski, dyrektor Bobrowski i szereg posłów członków komisji i poza komisją jako wnioskodawca pos. Dudziński oraz pos. Trockenheim przyjęto projekt noweli ze zmianami, na podstawie których art. 5 omawianej ustawy otrzymuje następujące brzmienie:

1. minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wyznaczać będzie w drodze zarządzeń do dnia 31 grudnia 1942 r. maksy malne roczne ilości zwierząt (w kg. żywej wagi), których ubój może być dokonany w sposób zwyczajowo przyjęty przez niektóre grupy ludności.

2. ilości, o których mowa w ustępie 1. a) w r. 1939 nie mogą przekraczać rozmiarów uboju dokonanego w 1938 r., b) będą corocznie zmniejszane.

3. zakazuje się z dniem 31 grudnia 1942 r. dokonywania uboju w inny sposób

niż wskazany w art. 1 i art. 2 niniejszej ustawy.

4. ubój, o którym mowa w ustępie 1 nie może być wprowadzony w tych miejscowościach, w których nie stosowano go dotychczas.

5. obrót mięsem (i przetworami mięsnymi) pochodzącym z uboju, dokonywane go w myśl ust. 1 unormowany będzie rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu, wydanym w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych.

6. na podstawie uchwały organu, stanowiącego gminy — wiejską lub miejską, zatwierdzonej przez wojewodę gminy mogą podjąć się uboju zwierząt w to mięso. I oraz zaopatrywania ludności w to mięso.

W powyższych przypadkach:

a) ubój w danej miejscowości i sprzedaż hurtową i detaliczną mięsa (i przetworów mięsnych), pochodzącego z uboju dokonywanego w myśl ust. 1 przeprowadzać będą wyłącznie zarządy gmin bezpośrednio lub za pośrednictwem instytucji specjalnie do tego upoważnionych przez ministerstwo rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu.

b) jeżeli osiągnięte byłyby nadwyżki dochodów nad wydatkami z tytułu czynności, o których mowa w niniejszym ustępie, przeznaczane one będą wyłącznie na rzecz popierania i usprawnienia obrotu zwierzętami gospodarskimi w tych gminach.

**ZAKŁAD OPTYCZNO-CHIRURGICZNY KAZIMIERZA ROSZAKA**  
ul. Piotrkowska No. 111. — Tel. 191-10  
Polica na obecny sezon:  
**Mikroskopy** do prac anatomicznych, do badań bakteriologicznych, histologicznych, cytologicznych i laboratoryjnych — wyrobów Polskich Zakładów Optycznych • **Szkieł i porcelanę** laboratoryjną do celów w chemii, fizyce, biologii, i laboratoryjnej • **Termometry** laboratoryjne i techniczne • **Cyrkle** do celów laboratoryjnych i technicznych • **Suwaki** do celów laboratoryjnych i technicznych • **Okulary**, **blachy**, **lunety** i **inne przyrządy optyczne** • **Passy rapturowe i brzośne w dużym wyborze** • **CENY KONKURENCYJNE**

**W Palestynie wciąż wre**

**Generalny strajk Arabów w Haifie**

JEROZOLIMA 13. W starej dzielnicy Jerolimy znalezionej wczoraj bombę, którą pirotechnicy wojskowi rozładowali. Bra my starej Jerolimy zostały wczoraj ze względu na bezpieczeństwo zamknięte. Swobodny ruch ludności przywrócono około południa. W Safed, w dzielnicy żydowskiej wydano zakaz opuszczania domów. W Haifie ogłoszono strajk generalny jako protest przeciw zakazowi wychodzenia na ulice. Związek kobiet arabskich wobec one gadszych żydowskich zamachów terrorystycznych wysłał telegram protestacyjny do Chamberlaina.

Posterunki wojskowe i policyjne zostały wzmocnione nie tylko w Jerolimie, ale

w całej Palestynie. Dokonano licznych aresztowań. Burmistrz Tel-Awiva wydał odezwę, nawołującą do spokoju. W północnej Palestynie między Akko i Safed doszło do poważnego starcia między powstańcami arabskimi a wojskiem brytyjskim. 16 Arabów poległo, liczba zabitych jest nieznana, gdyż zostali oni za brani przez swych towarzyszy się dowarszy broni. Podczas akcji przeszukiwana górzystego terenu na północny zachód od Nablud zastrzelono dwóch Arabów.

**STRAJK ARABÓW.**

HAIFA 13. Arabi ogłosili strajk. Wszystkie akiepy arabskie są zamknięte. Robotnicy arabscy na kolejach i w rafineriach nie pracują. Strajk nie objął jednakże portu, nie przerwał ruchu pocztowego. W mieście krążą silne patrole policyjne i wojskowe.

**Wyrok Trybunału Nankińskiego w sprawie sporu litewsko-estońskiego**

HAGA 13. W sporze litewsko-estońskim o prawa do kolei Poniewierskiej—Salduskijskiej Nankiński Trybunał ogłosił wczoraj 11-głosami przeciwko 4-m wyrok, w którym uwzględnił zarzut litewski o niekompetencję trybunału powiatowego i nakazał przesłanie sprawy z powodu niewyczerpania przez Estonię prawdy sądowej (kolej litewsko-estońska).

**B. min. Eden u boku prem. Chamberlaina**

**w sprawie uznania przez Anglię rządu gen. Franco**

**Wczorajszą debatę w izbie gmin**

debacie jest zbyt doniosła, aby bawić się w osobiste polemiki.

Przechodząc do rzeczowej oceny sytuacji premier podkreślił, że okoliczności jakie zaistniały obecnie w Hiszpanii, po zajęciu Katalonii przez wojska gen. Franco nakazują zrewidowanie dotychczasowego stanowiska i uznania rządu gen. Franco za prawowity rząd Hiszpanii, sprawujący faktyczną władzę nad olbrzymią większością kraju. Co się tyczy tej połaci kraju, która znajduje się jeszcze pod władzą Madrytu, to faktycznie nie istnieje na tych obszarach żaden rząd, któryby można uznać za reprezentujący Hiszpanię, tym bardziej, że nie jest wiadomo, gdzie ten rząd się znajduje, prezydent Azana zrezygnował ze swego stanowiska i jest w Szwajcarii. Niektórzy ministrowie znajdują się we Francji, niektórzy w Hiszpanii, ale nie wiadomo gdzie, tak, że żaden ośrodek władzy nie istnieje.

W tych warunkach trzeba liczyć się z rzeczywistością, tym bardziej, że leży to w interesie W. Brytanii i rządu brytyjski ma wszystkie powody, aby z rządem gen. Franco, z całą uwagą i szacunkiem, jak najprędzej normalnie i przyjazne stosunki, aby stworzyć wa-

runki zabezpieczające interesy brytyjskie. Co się tyczy zapewnienia bezpieczeństwa politykom republikanickim, rząd brytyjski uważa, że otrzymał od gen. Franco w tym względzie właściwe i jedynie możliwe w tych warunkach gwarancje.

W czasie debaty przemawiał szereg mówców, m. in. b. minister spraw zagranicznych Eden, który w stanowczy sposób opowiedział się za uznaniem rządu gen. Franco odwiedzając, że powstrzymanie się od uznania stanowiliby jedynie zachęcać do kontynuowania walki, która obecnie byłaby bezcelowym okrucieństwem, a tej odpowiedzialności żaden poseł izby gmin wzięć na siebie nie może i dlatego — zakończył Eden — przy żywym aplauzie większości rządowej — zdecydowany jestem głosować razem z premierem za odrzuceniem wniosku opozycji.

Przemówienie Edena było najbardziej interesującym momentem całej debaty albowiem mowa swą min. Eden dowiódł że w rok po swym ustąpieniu z gabinetu Chamberlaina z powrotem stał w jednym szeregu z obecnym premierem. Wedle powszechnej opinii powrót Edena do rządu oznaczał wspaniały sukces w niedługim czasie.

# Pod znakiem Krzyża i Orła Białego Pocieszyciel w wyszarzałej sutannie

## Cementowanie wychodźstwa polskiego w Argentynie.

Buenos Aires, w lutym.  
Mówiąc o wychodźstwie polskim czy to europejskim, czy to zamorskim niepodobna pominąć roli i znaczenia kapłana polskiego, którego cicha i ofiarna praca, tak nieoceniona i związana jest z dziejami Polonii Zagranicznej.

Wszak nie kto inny, a właśnie duszpasterz Rodrik w ołtarzu wielkiej przykryki — w stał się czynnikiem zapoczątkowania życia organizacyjnego, skupiając koło parcyzję — kościół i parafię przez siebie utworzonych liczną grupę rodzaków, zamieszkałych w przytulnym kawałku chleba i kęsy dołu do opuszczenia kraju ojczystego.

On to stał się duchowym przewodnikiem, nauczycielem i doradcą nie tylko w sprawach religijnych i świeckich, a nawet gospodarczych i zakochanym, a oświeconym i miłośnikiem i przyjaciele i emigracji.

On wreszcie przemierzał w wyszarzałej sutannie olbrzymie przestrzenie Kanady, Stanów Zjednoczonych, Argentyny i Brazylii, niósł stroskanciu ludowi słowa otuchy i zachęty, a niezmiernie pomoc materialną ze swych skromnych funduszy.

Zawsze spokojny i opanowany, zdający sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności, jaką wziął na swoje barki, ksiądz Polak z łagodnym uśmiechem na twarzy mimo wewnętrznej troski, radził, pocieszał, łagodził spory, rzucał i realizował projekty, stał się i zabiegającym, a wszystko w intencji poprawienia doli rodaka — wychodźcy, utrzymania i umocnienia go w wierze, miłości i przywiązaniu do Polski.

Z biegiem czasu stosunki uległy powolnej zmianie. Większe napływy inteligencji do ośrodków wychodźczych, zwłaszcza miejskich, zwolnił kapłana od wielu przeciżających go obowiązków. Zaczęły powstawać organizacje świeckie, które w miały rozwój Stowarzyszeń zagranicznych i następujących zagadnień, przejęły pracę na różnym odcinkach życia kulturalnego i gospodarczego wychodźstwa.

Niemniej działalność duszpasterska stawała wciąż jeszcze i stanowić zawsze będzie zasadniczy czynnik w życiu Polaka za morską granicą, a za granicami politycznymi Rzeczypospolitej.

W roku 1937 wyjechało do Argentyny 5 zakonników z zakonu Salatyńców, 2 bractw zakonnych z tego zakonu oraz jeden zakonnik z Zakonu Słowa Bożego.

Ks. Salatyńcy oraz bractw zakonnych zakonni osiedlił się w Buenos Aires i jego przedmieściach, częściowo zaś w miastach Rosario, Cordoba i Santa Fe, rozwijając wśród tamtejszego społeczeństwa polskiego energiczną i owocną działalność. Kapłani polscy niestrudzoną swą pracą zdobyli sobie wielkie uznanie i popularność w sferach nie tylko polskich lecz i argentyńskich.

Jeden z księży Salatyńców, który przejął opiekę nad parafią polską w Dock-Sud otrzymał dodatkowo parafię argentyńską w Villa Doménico, która dając dostateczne dochody, stała się podstawą utrzymania dla duszpasterzy polskich. Zgodnie ze zwyczajem argentyńskim parafią tą opiekują się panie z miejscowej arystokracji, które

z całą życzliwością odniosły się do akcji polskiego kapłana, nie szczędząc hojnych ofiar na cele, związane z podniesieniem parafii.

Również decydujące czynniki duchowe argentyńskie w osobach biskupa w La Plata, do którego kompetencji należą wszystkie przedmieścia stolicy, oraz biskupów w Rosario i Santa Fe, pozytywnie oceniając wyniki pracy polskich księży, bardzo przychylnie ustosunkowali się do zakrojonych na szerszą skalę projektów duszpasterzy polskich, okazując im poparcie i pomoc. W Rosario np. na przedmieściu Pueblo Nuevo miejscowy biskup zajął jak najserdeczniejsze stanowisko wobec potrzeb duszpasterskich tamtejszej kolonii polskiej, a za jego przykładem dyrektora ołbrzymiej pobliskiej reżni, uruchomionej przez kapitał angielski, zgłosiła gotowość finansowego poparcia w akcji wzniesienia polskiego kościoła.

Proboszcz parafii polskiej w Rosario cierpliwą i pełną poświęcenia pracą skutecznie przyczynia się do konsolidacji wewnętrznej tamtejszej kolonii polskiej, składającej się z najrozmaitszego elementu, będącego wykładnikiem bardzo różnych kierunków społecznych i politycznych.

L. Pomian.

**"SZUMILIN"**  
herbata nehtar

## Trujące liście bluszczu spowodowały śmierć chłopca.

Nienotowany dotychczas w historii medycyny wypadek zdarzył się w Eindortie. Do umierającego 12-letniego chłopca wzywano lekarza, który stwierdził ciężkie śmiertelne uszkodzenie nerek i żołądka. Chłopiec mimo pomocy lekarskiej zmarł. Zaczęto dochodzić przyczyni nagłej choroby chłopca. Okazało się, że w pobliżu altan-

ki porośniętej bluszczem rosły jagody, będące skrzyżowaniem zwykłej jagody leśnej z poziomką. Chłopiec, zrywając jagody, zerwał jednocześnie kilka liści bluszczu. Zawarty w liściach bluszczu jad „hederin” działający szczególnie na tkankę żołądka, zetknął się z jagodami i wywołał w organizmie chłopca śmiertelne zaburzenia.

—00—

## Trzej mordercy kapłana zabrali mu zegarek i pudełko zapalek

Przed sądem przysięgłych w Euraux (Francja) rozpoczął się sensacyjny proces przeciw trzem bandytom, którzy w brutalny sposób zamordowali we wsi Muzy starego księdza. Trzej mordercy, 29-letni Martin upatrzyli księdza na ofiarę i uplanowali dokładnie plan zbrodni. W tym celu złożyli najpierw księdzu wizytę na plebanii, ażeby się przekonać czy „praca” warta zachodu.

W odpowiedzi na to bandyta... na księdza i powalili go na ziemię, mordercy go w okrutny sposób, pozostawiając mu gardło.

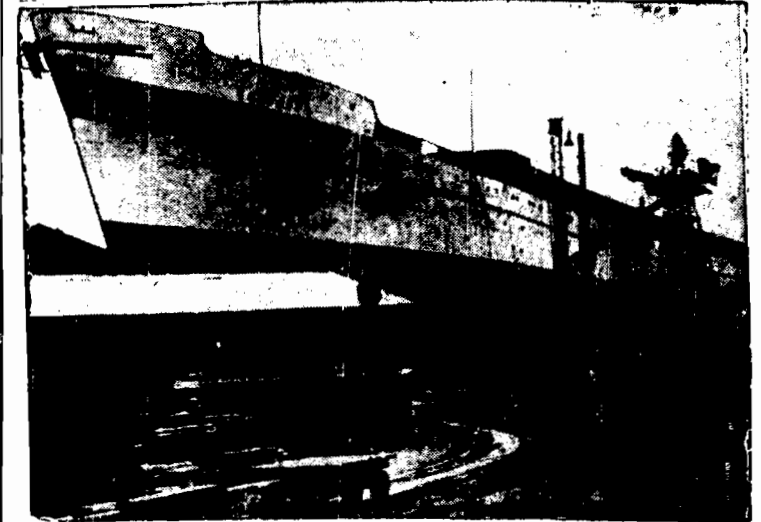
Ksiądz nie posiadał pieniędzy i bandyci zawiedli się srodze. Jedynym ich łupem był zegarek i pudełko zapalek.

## GRYPA



Krytycznego dnia o godzinie 8-mej rano ksiądz Collin miał właśnie zamiar opuścić plebanie, ażeby udać się na rynek. Bandyci przedostali się przez ogród i po wylotku szyby w oknie weszli do domu.  
— Czego chcecie? — krzyknął ksiądz, który stał właśnie w drzwiach do swojej kuchni.

## Nowy motorowiec polski.



Moment spuszczenia na wodę w duńskiej stoczni w Naakow nowego motorowca polskiego M-S „Chrobry”, wykonanego dla Linii Gdynia — Ameryka.

## Fundusz Obrony Morskiej pracuje pod kontrolą Najwyższej Izby Kontroli Państwa

## Maria Szelechow

# Pierścień GRZECHU

Powieść 71

## Szel angielskiej delegacji do Polski.



Podsekretarz stanu brytyjskiego ministerstwa handlu zagranicznego R. D. Dorsor, który odwiedzi Warszawę na czele angielskiej delegacji.

— Muszę już iść... Przecież wyjeżdżam, trzeba szykować się do drogi... a tu u ciebie zapominam o wszystkim... Tracę przytomność... nie myślę nawet o synie...

— Tego ci nie wolno. Nie jestem zazdrosna o twego syna, bo wiem, że będę go kochać, jakby był moim rodzonym dzieckiem... i jestem pewna, iż on mnie też pokocha.

Długo nie mogli się pożegnać. Całowali się i tulili, patrząc na siebie z niewymowną czułością.

Kiedy Bagreckoj opuszczał Ledę, pełen miłości, z głową lekko zamroczoną, ręką już zakwitłą złotem wschodzącego słońca.

### Rozdział XIV.

### DROGI LOSU.

Ledzie zdawało się, że urosły jej skrzydła, a serce jakby wyolbrzymiało, śpiewało i napelniało całą jej istotę fanfarami triumfu i zwycięstwa. Czasem przykladała rękę do piersi, jakby pragnąc uciszyć jego przyspieszone bicie...

Za trzy godziny Igor wyjeżdża do Warszawy, ale wiedziała, że wróci, jeszcze więcej zakochany, jeszcze więcej bliski i upragniony. Przywiezie syna... maleńkiego Dima, któremu pragnie zastąpić matkę... Dziecko... Szalone marzenie jej nieudanego życia... Czy nie zesłała na bezdroża, dzięki temu niezaspokojonemu pragnieniu?

Nieoczekiwane wejście Li-Wan przerwało jej rozmyślenia.

— Proszę pani, przyszła jakaś starsza siwa pani z chłopczykiem i koniecznie chce się z panią zobaczyć.

— Do mnie? Pani z chłopcem? — zdziwiła się Leda. A jak oni wyglądają?

— Pani jest średniego wzrostu w czerni, widać, że była kiedyś bardzo piękna. Ale ma strasznie smutne oczy... Chłopiec...

Nagle utkwiła zdziwiony wzrok w swej pani. Patrzyła na nią, jakby zobaczyła ją po raz pierwszy.

— Co mi się tak dziwnie przyglądasz? — zniecierpliwiła się Riana.

— Bo... chłopiec... jest taki do pani podobny...

— Co takiego?

— Myślę, że to są jacyś krewni wielmożnej pani... Takie podobne podobieństwo...

— Nie mam żadnych krewnych... Poprosz ich zresztą tu. Zaraz się wszystko wyjaśni...

— Gdzie mam ich poprosić?

— Tu, do sali turkusowej...

Chinka wyszła. Leda pogisała górne światła, zostawiając pokój w niebieskawym półmroku. Sama nie wiedziała, dlaczego właściwie przyjmuje nieznaną w swoim sanktuarium. Miała przecież tyle pokoiów... a jednak...

Turkusowe portiere drgnęły. Leda nie zauważyła, jak na progu pokoju wyrosła postać w czerni... W tejże chwili lekki okrzyk kazał jej się odwrócić. Przybyła śmiertelnie blada patrzyła na nią prawie błędnym wzrokiem.

Leda rzuciła się ku niej i pomogła usiąść w fotelu.

— Co pani jest? — spytała z niepokojem.

Zgrabny szczupły chłopiec o wspaniałych ciemnych oczach podbiegł do nieznanajomej.

— Babuniu kochana, niedobrze ci?

Dopiero teraz zauważył Ledę. Uklonił się jej i milo, ruchem pełnym wrodzonej gracji.

— Pani pomoże babuni? — zapytał trwożnie.

— Ależ tak, dziecko drogie — patrzyła na chłopca jak urzeczona, sama nie wiedząc czemu miała szaloną ochotę porwać go w ramiona i przytulić do serca.

— Jaki on śliczny — pomyślała z zachwytem.

— Czym mogę pani pomóc? — życzliwie zwróciła się do siwej pani.

— Dziękuję, już mi jest lepiej. To są skutki przemęczenia i nerwowego wstrząsu, który w tej chwili przeżyłam. Spojrzawszy na panią, odniosłam wrażenie, że widzę przed sobą swą umarłą jedyną córkę. Wstrząsnęło to mną... Ale teraz widzę pomyłkę... Chociaż doprawdy podobieństwo jest uderzające. Przepraszam... Czy mogę wiedzieć, kim pani jest?

Leda uśmiechnęła się łagodnie:

— Ależ oczywiście. Jestem Leda Riana, artystka filmowa. Znajduje się pani w mojej willi. Ale ze swej strony chciałabym wiedzieć, z kim mam przyjemność? Myślałam, że pani przybyła do mnie w jakimś interesie, ale widzę, że pani nawet nie wie: u kogo się znajduje. Chyba to jakaś pomyłka?

Kobieta rozejrzała się wokół, jakby budząc się ze snu.

— Doprawdy... Przecież się nawet pani nie przedstawiłam. Nazywam się Lucja Ruthoff i znalazłam się u pani zupełnie przypadkowo... Znalazłam się w ogóle w strasznej sytuacji... O ile pani pozwoli, opowiem jej o naszym nieszczęściu... być może, choć jaką radą dopomóż nam pani... Jest pani tujejsza, a my przybyliśmy z daleka i nikogo tu nie znamy...

— Ależ chętnie Proszę mi wszystko szczerze opowiedzieć.

Czula rosnącą sympatię dla tej smutnej pani, która jej również przypominała kogoś, kogo znała dawno... i kochała...

— Zrobię wszystko, co w mej mocy, aby pani pomóc — wyszeptala, nie odrywając wzroku od cudnej piękności rąk kobiety.

— Te ręce... te ręce... przecież znam je tak dobrze — potarła ręką czoło.

— Słucham — powiedziała prawie machinalnie, nie odrywając oczu od rąk przybyłej.

— Dziękuję za dobroć... Chodzi właśnie o mego zięcia... ojca tego chłopczyka...

— To pani wnuczek? — przerwała Leda.

— Tak jest... Widzi pani zięć mój stale mieszka w Berlinie, a my z wnukiem zagranicą. Raptem dwa tygodnie temu otrzymuję list... oto jest... Proszę przeczytać, on pani wiele wyjaśni...

Podata Ledzie blade-lila arkusik, ozdobiony złotem, zapisany dziwnym, jakby dziecięcym charakterem pisma. Leda przeczytała uważnie:

„Chociaż nie znam osobiście Wielmożnej Pani, ale słyszałam wiele dobrego o niej od mego narzeczonego. Uważam za swój obowiązek zawiadomić panią, że jest on bardzo ciężko chory, leży w szpitalu i nie wiadomo, czy w ogóle wyżyje. Spędzam przy nim dni i noce, gdyż nie może się obejść beze mnie ani chwili. Jestem bogata i niezależna, nie żałuję środków na leczenie, sądzę jednak że żadne lekarstwo nie pomoże mi tak skutecznie, jak widok ukochanego syna, którego ciągle woła w majaczeniach. Po narodzie z lekarzem postanowiłam napisać do pani i prosić ją o niezwłoczny przyjazd do Berlina. Na drogę wysłałam pieniądze. Zatrzyma się pani w mojej willi „Mon Repos”, znajdującej się w Grünwaldzie pod Berlinem. Będzie się tam pani czuła, jak u siebie w domu. Po przyjeździe zawiozę panią i syra do tęskniącego ojca, dla którego widok syna może być uzdrowieniem.

Oczekując rychłego przybycia pani, pozostają życzliwa

Inez Dzenkins’.

— Pisząca ten list musi być osobą mało kulturalną, co słowo, to błąd. Chyba, że jest cudzoziemką... — pomyślała Leda, zwracając list i pytając spoglądając na panią Ruthoff. Ciągle jeszcze nic nie rozumiała.

— Przewyciężyłam jednak wszystkie przeszkody i pełna niepokoju przybyłam z wnukiem do Berlina. Byłam co prawda bardzo rozczulona na zięcia, że w tajemniczo przede mną zareczył się z osobą, o której nic nie wiem...

(d. c. n.)

Trzy etapy poprawy

Wielkie nadzieje budzi zmiana statutu Banku Polskiego

Głosy francuskie o polepszeniu sytuacji finansowej w Polsce

ex) „Agence Economique et Financiere”, omawiając w numerze z dnia 22 lutego r.b. polepszenie sytuacji finansowej w Polsce...

Pierwszym etapem było ustalenie równowagi budżetowej w 1936 r. i zaniechanie pokrywania deficytów z operacji na rynku pieniężnym.

W r. 1937-38 nastąpił drugi etap, polegający na realizacji programu inwestycji państwowej w drodze uruchomienia rezerwy „rynku zamkniętego” (banki państwowe i instytucje ubezpieczeń społecznych).

W tym okresie rezerwy nagromadzone na rynku zamkniętym, niedostępne dla gospodarki prywatnej, zostały upłynnione w drodze lokaty papierów państwowych...

którym w r. 1939 będą inwestycje w przemyśle prywatnym.

Cel, ku któremu dążyła polityka finansowa Polski, utrzymania (aniego) pieniądza, — został osiągnięty pod koniec 1938 r.

Zmiana statutu Banku Polskiego jest ukoronowaniem tej polityki.

Zmiana ta oznacza zapoczątkowanie w Polsce „open market policy” (polityka otwartego rynku). Rezultatem tego postę-

pięcia powinno być z kolei potężanie pieniądza długoterminowego.

Sytuacja ta musi wpłynąć zachęcająco na inwestycje prywatne, — wynikiem jej będą niewątpliwie ulgi fiskalne dla nowych przedsiębiorstw w COP-ie, w prowincjach północno - zachodnich oraz dla przedsiębiorstw przemysłu naftowego i akcji przemysłu komunikacyjnego, rozpoczętych w 1939 r.

Kola międzynarodowe liczą się bowiem z boomem inwestycyjnym w Polsce oraz z znacznym wzrostem obrotów handlowych zwłaszcza w handlu zagranicznym.

W tej dziedzinie panuje jednak zdecydowany pogląd, że ułatwienia w handlu z Polską będą mogły uzyskać tylko te kraje, które udzielały Polsce równorzędnych korzyści handlowych i finansowych.

Przemiany na rynku łódzkim

Wzrosł popytu na towary droższe

Zahamowanie obrotów w wielkim przemyśle włókienniczym

ex) W dniach ostatnich zanotowano na łódzkim rynku włókienniczym pewne zahamowanie obrotów handlowych, zwłaszcza na odcinku wielkiego przemysłu.

Powyższe osłabienie obrotów ma charakter wybitnie przejściowy i jest zupełnie naturalne. W połowie miesiąca lutego, o znaczy na samym początku sezonu letniego, obroty w wielkim przemyśle włókienniczym a częściowo i w przemyśle średnim były zwiększone.

Mniejszy przemysł włókienniczy na takie transakcje pozwolić sobie nie mógł, a dopiero w tygodniu ostatnim na rynku tego przemysłu zaobserwowano pewne ożywienie, spowodowane dużym stosunkowo napływem większych i mniejszych hurtowników, którzy przybyli do Łodzi.

Obroty były tutaj w przeważnej swej części wybitnie gotówkowe.

Jeżeli chodzi o obroty na rynku mniejszego i średniego przemysłu włókienniczego, to należy podkreślić, że w stosunku do roku ubiegłego nastąpił tutaj radykalny zwrot, posiadający decydujące znaczenie dla mniejszej wytwórczości.

W roku ubiegłym o tej porze najbardziej poszukiwanymi artykułami na rynku półwielkim i wędlinianym na palta damskie były materiały, których cena nie przekraczała sumy zł. 3,50 za jeden metr.

Widać tutaj wyraźną zmianę w strukturze potrzeb, która woli, kupując płaszcze kontuszowe, zapłacić o 6 zł. więcej (nabywane bowiem lepszych gatunkowo towarów po zł. 6 za metr w rezultacie powoduje podwyższenie ceny całego płaszcza o zł. 6) i mieć płaszcze gatunkowo znacznie lepsze.

czy i niezależnie od tego, czy płaszcze będą gatunkowo lepszy, czy gorszy, kosztuje prawie to samo.

Z tych właśnie względów obecny rynek zarówno wędlinianych, jak i półwielkich towarów stoi pod znakiem wyrobów gatunkowo gorszych oraz lepszych.

Zdaniem sfer zainteresowanych, objaw powyższy wskazuje niewątpliwie na pewne powiększenie się zdolności nabywczych klientów, a przez to samo i szeroki rezerwu ludności.

Jest bowiem rzeczą jasną, że nastawienie klientów w kierunku nabywania artykułów włókienniczych droższych, musi wynikać z sytuacji i możliwości tej klienteli.

Wspomniane wyżej przemiany na rynku łódzkim, mają doniosłe znaczenie dla włókiennictwa łódzkiego, będą one bowiem mieć wpływ na charakter sezonowej produkcji włókienniczej.

„Kanał kamienny”

spowoduje powstanie nowego ośrodka przemysłowego.

Kamień jest ważnym surowcem, niezbędnym do budowy dróg; zastosowanie kamienia w budownictwie wzrasta z dnia na dzień. Dziś już nie możemy pokryć naszego zapotrzebowania. Aby pokryć wzrastające stale zapotrzebowanie kamienia we wszystkich dziedzinach przemysłu musimy podnieść jego produkcję dziesięciokrotnie.

Pomimo to bogate złoża wysokowartościowego kamienia na Wołyniu leżą odległym, bo eksploatacja ich nie opłaca się dziś. Posiadamy tysiące fachowych górników czekających na pracę; posiadamy jedne z najlepszych w Europie pokładów kamienia, a sprowadzamy kamień ze Szwecji gdyż taniej wypada transport zagraniczne go kamienia zła morza, niż krajowego z Wołynia.

Jedynym możliwym rozwiązaniem tego palącego zagadnienia jest wybudowanie drogi wodnej, łączącej zagłębie kamienne z naszym systemem rzek ślawniczych. Transport wodny, jako najtańszy, umożliwi tanią dostawę kamienia i wzmocni jego zastosowanie.

Obecnie czynnik międzynarodnie zainteresowały się tą sprawą i budowa t. zw. kanału kamiennego zdaje się wchodzić w sta-

dium realnych rozwiązań. O ile plany dotyczące budowy kanału zostaną wykonane, na Wołyniu może powstać nowe zagłębie przemysłowe. Opustoszałe polacie kraju ożyją i zaludnią się. Za primum przyjdzie kupiec i rzemieślnik i powstaną nowe ośrodki przemysłowe i handlowe.

Polska na trzecim miejscu wśród eksporterów węgla do Włoch

W roku 1938 Włochy importowały 12,08 mln. ton węgla, z czego dostarczyły Niemcy 7,09 mln. ton, czyli 59 proc. globalnego importu.

Anglia wywoziła do Włoch 2,23 mln. ton, na trzecim miejscu w eksporcie węgla do Włoch znajduje się Polska, która wywoziła do tego kraju 1,62 mln. ton. Czechosłowacja zaś dostarczyła Włochom 0,58 mln. ton, a Belgia — 0,21 mln. ton węgla.

Spodziewać się należy, że po rokowania handlowych, jakie obecnie toczą się między Polską a Italią, kontyngent będzie podwyższony.

Staly wzrost uprzemysłowienia Polski

Przeprowadzone obliczenia kształtowania się produkcji przemysłowej w Polsce za ostatnie dziesięciolecie, z uwzględnieniem także wyników za rok 1938 wykażą, że wzrost produkcji przemysłowej wyprzedza u nas przyrost naturalny ludności.

Według tych danych, produkcja przemysłowa w Polsce, która w okresie najwyższego napięcia konkurencyjności wynosiła w roku 1928 — 100, osiągnęła w roku 1938, już po uwzględnieniu przyrostu ludności — 106.

Podkreślić należy, że tempo rozwoju produkcji dóbr wytwórczych było bardzo silne i wynosiło w końcu 1938 r. — 124 — na głowę ludności, co, w porównaniu z rokiem 1928 daje przyrost o 25 proc.

KONTYNGENTY W OBROBIE POLSKO - FRANCUSKIM.

Izba Handlowa polsko-francuska w Warszawie przeprowadziła wśród swoich członków interesującą ankietę, na temat projektowanych zmian w obrocie polsko-francuskim odnośnie do wprowadzenia kompensaty w tej wymianie.

Większość członków Izby wypowiedziała się za utrzymaniem obecnego systemu kontyngentowego z tym, że kompensata mogłaby być wprowadzona w pewnych wypadkach dodatkowo.

W dalszym ciągu, uczestnicy ankiety wypowiedzieli się w tym duchu, iż premie na rzecz eksporterów winny wynosić od 15—20 proc., przy niektórych zaś towarach ceny nie wytrzymują tych premii.

DOZÓR NAD WYROBEM I OBIEGIEM ŚRODKÓW KOSMETYCZNYCH.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 13 z br. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej wydane w porozumieniu z ministrem Przemysłu i Handlu o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych.

URZĘDOWA CENNIK CIEBRY WARSZAWSKIEJ z dnia 28 lutego.

Table with exchange rates for various currencies: Belgia 99.30, Berlin 213.07, Czeska 100.25, etc.

Table with prices for various goods: Bank Polski 134.00, Cukier 44.00, Węgiel 44.75, etc.

Table with prices for various types of paper: Wewnętrzna 68.25, Inwestycyjna 1 em. 96.00, etc.

Table with prices for various types of coal: Dolarówka 45.00, Inwestycyjna 1 em. 95.50, etc.

Table with prices for various types of coal: Jęczmień przem. 17.25, Wyka jara 21.00, etc.

Table with prices for various types of coal: BAWELNIA, NOWY JORK: loco 9.03, marzec 8.59, etc.

Czy pani wie, że...

Jeżeli pani cerę tłustą, której żaden puder nie jest w stanie zmatować — znak to, że żołądek i kiszki źle funkcjonują.

Jeżeli białka oczu żółkną należy zwracać uwagę na stan wątroby.

Paznokcie pomalowane podłużnymi rysami oznaczają choroby artretyczne.

Cera, pokryta wyrzutami i pryszczami jest dowodem złego funkcjonowania żołądka.

Jeżeli białka oczu żółkną należy zwracać uwagę na stan wątroby.

Paznokcie pomalowane podłużnymi rysami oznaczają choroby artretyczne.

Cera, pokryta wyrzutami i pryszczami jest dowodem złego funkcjonowania żołądka.

Jeżeli białka oczu żółkną należy zwracać uwagę na stan wątroby.

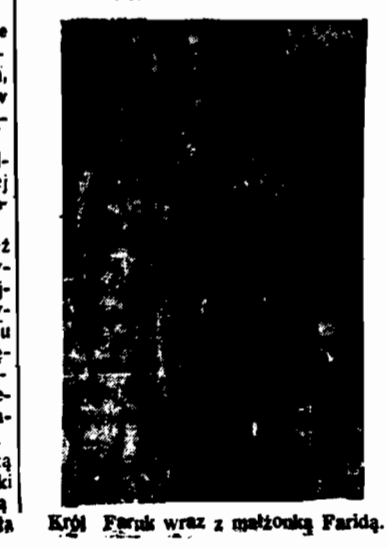
Paznokcie pomalowane podłużnymi rysami oznaczają choroby artretyczne.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY. WYCIECZKA na TARGI LIPSKIE. Wycieczka m/s Piłsudski. Karty uczestnictwa LPT na zimowe pobyty ryczałtowo.

Na dworzec potomka Faraonów Król Egiptu Faruk i królowa Farida tworzą najszczęśliwszą parę małżeńską świata. Dynastia królów egipskich posiada swoją szczytną literę. Jest nią litera „F”.

by syn jego, następcą tronu, miał pójść je- no tylko za pierwszym popędem serca swego, ulec czarowi pierwszych spojrzeń i pierwszego spotkania. Panna Saffnaz Zulficar zaproszona została przez towarzyszyta rodzinie królewskiej w jej podróży do Europy.

Wielką, prawdziwie wchodną adorację czuje ludność Egiptu dla swej młodej pary królewskiej, dla przystojnego, religijnego Faruka i dla 17-letniej królowej. Saffnaz Zulficar, tak brami penitencje naradko obecnej królowej Egipcjan — urodziła się 5 września 1921 r. w Ramlehu, w pobliżu Aleksandrii, tuż nad morzem, w miejscowości przeważnie Ostendą Egiptu.



Król Faruk wraz z małżonką Faridą.

## Tam gdzie zarejestrowany jest milion Zmudna praca Wydziału Ewidencji abonentów Polskiego Radia

Milion radioabonentów Polskiego Radia to nie tylko imponująca cyfra rozwoju radiobonii i nie tylko sukces szczęśliwego „milijonera”, nagrodzonego premią. To milion konkretnych, realnych placówek promieniujących kulturą polską na terenie całego państwa.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że milion ten jest anonimowy, że to milion nieświadomych, beziemnych ośrodków, rozrzuconych po nieznanym punkcie. Milion ten ujęty jest w najbardziej ścisłe kategorie ewidencyjne i statystyki, uszeregowane skrupulatnie w odpowiednie działy i zestawienia.

Nie od rzeczy byłoby zapoznać się z tajnikami tej gigantycznej ewidencji, z metodą pracy wśród tych olbrzymich kolumn cyfr i nazwisk.

Miejscem gdzie odbywa się ta zmudna ale jakże potrzebna praca, jest Agencja Radiofoniczna, a ściślej biorąc Wydz. Ewidencji Abonentów.

Ten niepozorny zdawałoby się wydział, jest jednak najbardziej rozbudowanym wydziałem Polskiego Radia; zatrudnia największą liczbę urzędników i zajmuje największą ilość pokoi.

Codzienna poczta przynosi do obszernej go lokalu przy ul. Marszałkowskiej bogaty

plon akcji radiofonizacyjnej. Liczba kart ewidencyjnych dostarczanych dziennie przez pocztę dochodzi czasem do paru tysięcy. Są to owe druczki białe lub różowe, zależnie od kategorii opłat, jakie wypełnia w pocztynie nowy radioabonent. Cały ten materiał zostaje najpierw posekregowany według dyrekcyj pocztowych. Z kolei rozsyła się odpowiednie porcje do poszczególnych referatów. Każdy referat ma w ewidencji jedną dyrekcję i zajmuje jeden obszerny pokój, w którym mieści się kartoteka kliszowa i kartoteka ewidencyjna. Kilku urzędników obsługuje w takim referacie po kilkadziesiąt tysięcy adresów, z tym, że każdy adres notowany jest dwóch oddzielnych szafach (w jednej wytłoczona kłiszka do automatycznego wybijania kwartalnych pokwitowań, w drugiej normalna karta ewidencyjna). Wydajność pracy urzędników w referatach niewątpliwie zwiększy się znacznie, gdy wprowadzone zostaną szafy (zestawy) nowego typu, omyslane przez urzędników Wydziału Ewidencyjnego i opatentowane w Urzędzie Patentowym.

Referaty po otrzymaniu przypadających im kart, wciągają do kartotek nowych abonentów, dokonują odpowiednich zmian i poprawek (obok bowiem nowych abonentów są tu i zmiany adresów, przejścia z jedne-

go rodzaju abonentu na inny i t. p.). Następnie przesyła się karty na oddział techniczny, gdzie 10 tłoczek pracuje nad wybijaniem t. zw. klisz, stanowiących gotowy już na przyszłość szablon dla wybijania kwartalnych pokwitowań. Zatrudniony przy tłoczce pracownik musi wybić dziennie 244 klisze, gdyż tylko tak szybkie tempo pracy może nadążyć potrzebom całego wydziału. Po korekcie kliszy, zrobione znów przez referat, odsyła się ją z porwołem do maszyn, tym razem do adresarek, wybijających wspomniane pokwitowania. Tam osiem adresarek wybija codziennie po 2700 pokwitowań każda. W najbliższym czasie ilość adresarek zostanie uzupełniona do 10 co wpłynie dodatnio na warunki pracy. Referaty tymczasem zawiadamiają Wydział Radiu o nowych zgłoszeniach i zmianach, a pokwitowania radiofoniczne przesyłają urzędowi pocztowym, które z kolei za pomocą swego aparatu technicznego ściągają pieniądze i wydają pokwitowania. Od zarejestrowania się na pocztę do przyjęcia listonosza inkasującego pieniądze nie ja siedem dni, potrzebnych na załatwienie wszystkich tych formalności.

Fakt osiągnięcia miliona radioabonentów był radosnym momentem w odpowiedzialnej pracy Agencji Radiofonicznej, a zwłaszcza Wydziału Ewidencji. Dziś milion ten jest poważnie przekroczony, a trudna praca Agencji przez długi czas iść już będzie normalnym trybem.

### RUCH ABONENTÓW RADIOWYCH.

W miesiącu lutym ogólny stan abonentów radiowych osiągnął imponującą liczbę 1,044,549 zarejestrowanych radiosłuchaczy.

Abonentów lampowych liczymy obecnie 653,9661, abonentów zaś detektorowych 367,197. Podkreślić należy wzmożone tempo radiofonizacji narastające swój wyraz w coraz szybszym tempie, abonentów na terenie poszczególnych rozgłośni.

Na odcinku radiofonizacji szkolnej liczymy już 6,523 radiofonizowanych ośrodków szkół, w czym za ostatni miesiąc przybyło 979 odbiorców szkolnych.

Wzmożone tempo radiofonizacji ośrodków fabrycznych znajduje swe odzwierciedlenie w zestawieniach cyfrowych, wykazujących stały przyrost odbiorców detektorowych, nabywanych poza urządzeniami pocztowymi bezpośrednio przez pracodawców.

Ponieważ znajdujemy się jeszcze w okresie głównego sezonu produkcji i sprzedaży odbiorników — należy spodziewać się jeszcze znacznego przyrostu abonentów w okresie najbliższych miesięcy.

### JAK WYKORZYSTAĆ NIEUŻYTEL?

Na terenie każdej niemal wsi znajdują się mniejsze lub większe obszary nieużytków, będących po większej części własnością gromad, z których ona jednak z reguły nie ma najmniejszych korzyści. Często nieużytki te są używane jako pastwiska bardzo miernej wartości.

Nieużytki te, dziś całkowicie prawie bezużyteczne, po racjonalnym zagospodarowaniu mogłyby przynieść gromadzie sporo pożytku. Chodzi tylko o to, żeby odpowiednio wykorzystać. Najlepszym i najkorzystniejszym sposobem zagospodarowania nieużytków jest zalesienie. Jakże często daje za oesienie nieużytków nie tylko dla poszczególnych gospodarstw i wsi, ale i całego kraju — opowie przez radio inż. Henryk Opalański w pogadance radiowej pt. „Zalesiamy nieużytki”. Pogadanka ta zostanie wygłoszona w niedzielę, dn. 5 marca o godz. 15,00.

## Radio — narzędziem zwalczania analfabetyzmu

Pod hasłem „Nie damy armii ani jednego analfabety” rozpoczął Fundusz Pracy akcję kursów przedpoborowych analfabetyzmu. Kursy te, działające głównie na terenie Kresów Wschodnich i zatrudniające bezrobotnych nauczycieli, docierają w pierwszym rzędzie do punktów bezszkolnych i do punktów przeciętnych, niosąc znajomość w piśmie ojczystego języka.

W akcji tej ogromną pomocą staje się radio. Radioodbiorniki zainstalowane w świetlicach wykładowych stają się centrum zainteresowania i najlepszym sposobem skupienia analfabety. Wykorzystując ten moment nauczyciele starają się przepłatać wykłady audycjami radiowymi i nawiązywać w lekcjach do słuchanych pogadek i innych audycji. Stale słucha się na kursach audycji szkolnych o godz. 8,00 rano i o godz. 11,00 przed południem. Po południu zaś łapie się audycje rozrywkowe, mu-

## audycje radiowe całego świata Od 5. III do dnia 11. III 1939 r.

Jak się dowiadujemy ze źródeł amerykańskich, cały świat radiowy bierze udział w specjalnych transmisjach, zorganizowanych dla Wystawy Światowej w Nowym Jorku przez trzy największe towarzystwa radiofoniczne, mianowicie: National Broadcasting Company, Columbia Broadcasting System i Mutual Broadcasting INC. Jak za pewnia dyrekcja wystawy, jest to największa impreza w dziedzinie międzynarodowej transmisji zbiorowej, jaką kiedykolwiek zorganizowano.

Na treść audycji przeznaczonych przez radiofonie zagraniczne dla wystawy składają się: przemówienia monarchów, regentów, prezydentów republik, szefów państw i wielu wybitnych osobistości. Zwykle po audycjach żywego słowa nadawana jest muzyka, śpiew, dźwięki dzwonów lub inne efekty dźwiękowe, charakterystyczne dla kraju nadającego audycję. Te specjalne programy dla wystawy nadawane są w każdą niedzielę między godz. 13,30 i 14,00 według czasu wschodnio amerykańskiego i będą transmitowane do 23 kwietnia br.

Audycje dla wystawy nadawane są równocześnie w zasięgu krajowym i na krótkofalówki do stacji krótkofalowej w New Jorku, skąd przekazywane są na anteny wszystkich trzech wymienionych wyżej organizacji radiowych w Stanach. Dzięki temu audycje specjalne słyszane są w krajach ich nadania i przez kilkadziesiąt milionów radiosłuchaczy w Ameryce.

W audycjach witających Wystawę bierze udział 17 krajów europejskich, azjatyckich i amerykańskich, mianowicie: Polska, Anglia, Irlandia, Francja, Belgia, Holandia, Dania, Norwegia, Szwecja, Italia, Jugosławia, Rumunia, Sowiety, Japonia, Kanada, i Brazylia.

Z wymienionych krajów pierwszą audycję specjalną nadała do Ameryki radiofonii francuska w sam dzień Nowego Roku. Przemawiał Prezydent Republiki Lebrun. Następnie transmitowano dn. 8 stycznia z Irlandii. Przemawiali wtedy pp.: dr. Hyde,

Prezydent Republiki de Valera, premier irlandzki Dnia 15 stycznia nadano audycję z Kopenhagi z przemówieniem króla Chrystiana V. Z kolei następną audycję nadała Szwecja — 22 stycznia — z życzeniami od królowej Wilhelminy. Z Moskwy nadano wielki koncert dn. 29 stycznia; śpiewał chór wojskowy liczący 100 tysięcy głosów. Dn. 5 lutego przemawiał gubernator Kanady; 11 lutego król Karol norweski; 19 lutego — król Haakon norweski; dn. 26 lutego przemówił król Belgów Leopold III. Jako następne przewidziane są transmisje: 5 marca z Jugosławii z przemówieniem regenta, księcia Pawła; 12 marca mówić będzie z Rzymu król Wiktor Emanuel III a 19 marca — regent Węgier Admiral Hortthy.

Dzień 26 marca przewidziany jest dla Anglii z Warszawy. Audycje zaszczytnie będą nadawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. dr. Ignacy Mościcki. Następnie powitać ma Wystawę pan Stefan Ropp, jako delegat generalny Wystawy na Polskę. Po tych przemówieniach nastąpi część koncertowa, w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia.

Z Tokio nadana będzie specjalna audycja dnia 2 kwietnia. Przewidziane jest przemówienie księcia Cziczibu, brata cesarza Hirohito. Dnia 9 kwietnia Szwecja nada swoją audycję z przemówieniem króla Gustawa V; dn. 16. 4. — transmisja z Rio de Janeiro z przemówieniem Prezydenta Baragosa. Cykl zamyka transmisja z Londynu dn. 23 kwietnia. Przemawiać będzie delegat generalny Wystawy na Anglię sir Louis Beale.

W odpowiedzi na audycje powitalne z szerokiego świata Wystawa organizuje w dniu otwarcia, dn. 30 kwietnia specjalną audycję przeznaczoną dla 62 krajów świata. Ma to być transmisja manifestująca pragnienie pokoju i postępu jako hasła naczelnego Wystawy Światowej w Nowym Jorku. Z okazji tej nadzwyczajnej audycji zabiorą głos amerykańscy mężowie stanu i dyrektor naczelny wystawy.

## Audycje radiowe całego świata Na powitanie wystawy radiowej w Ameryce

W niedzielę, dn. 5. 3. — w audycji powitalnej dla wsi jak zwykle nadane zostaną: o godz. 8,15 — Gazetka rolnicza; o godz. 8,30 — Przegląd rynków produktów rolnych; o godz. 8,45 — koncert w wykonaniu kwintetu Stefana Rachonina.

O godz. 9,05 — nadane zostaną „Przypomnienia na czasie” w opracowaniu Stanisława Siemickiego, który omówi najważniejsze prace, jakie mają być wykonane w gospodarstwie w danym czasie oraz sprawy ogólne, o których każdy rolnik powinien pamiętać. Przypomnienia takie będą nadawane co drugą niedzielę o tej samej godzinie.

Po południu tego dnia na audycję dla wsi złożą się:

O godz. 15,00 — inż. Henryk Opalański w pogadance pt. „Zalesiamy nieużytki” omówi korzyści, jakie daje zalesianie nieużytków dla gospodarki i kraju.

O godz. 15,15 — nadana zostanie pogadanka w opracowaniu Kazimierza Żulawskiego z cyklu „Organizacja gospodarstw” pt. „Jak zorganizować prace polowe w okresie wczesnym”. Prelegent omówi racjonalny rozkład zajęć przy uprawie gleby i zasiewach wiosennych.

O godz. 15,30 — nadana zostanie audycja słowno - muzyczna pt. „Głos ludzki w muzyce” w opracowaniu prof. Bronisława Rutkowskiego.

O godz. 15,50 — pogadanka aktualna dla młodzieży wiejskiej.

O godz. 16,00 — z Poznania nadana będzie

gawęda red. Józefa Rączkowskiego pt. „Co słychać wśród rolników”.

O godz. 16,15 — inż. Ingeborga Zakrzewska mówić będzie o „Gospodarstwie domowym”. Będzie to pogadanka dla gospodyń wiejskich.

W poniedziałek, dn. 6. 3. o godz. 18,00 Bohdan Jędrzejowski w pogadance p. t. „Pasieka w marcu” omówi prace, które należy wykonać w pasiece wczesną wiosną.

O godz. 18,15 — nadana zostanie pogadanka pt. „Trzeba zacząć pracę w gromadach wiejskich” w opracowaniu Stanisława Drozdowskiego. Prelegent omówi sprawy, którymi powinny zainteresować się nowo powstałe rady gromadzkie.

We wtorek, dn. 7. 3. o godz. 18,00 — nadana zostanie „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego.

O godz. 18,15 — piąta pogadanka z cyklu „Meteorologia dla rolników” w opracowaniu inż. Zofii Pieślakówny.

W środę, dn. 8. 3. o godz. 18,00 — inż. Leonard Gumieński w pogadance pt. „Melioracje gospodarczym sposobem” poda najprostsze i najtańsze sposoby przeprowadzania różnych melioracji.

O godz. 18,15 — nadany zostanie dalszy ciąg rozmowy nauczyciela z chłopcem pt. „Z tajemnic przeszłości” w opracowaniu Tadeusza Kosteckiego.

W czwartek, dn. 9. 3. — o godz. 18,00 jak zwykle tego dnia nadana będzie audycja dla młodzieży wiejskiej pt. „Poznajmy lepiej twórczość Sienkiewicza” w opracowaniu Jana Waśniwickiego.

W piątek, dn. 10. 3. o godz. 18,00 nadana będzie pogadanka dla gospodyń wiejskich pt. „Ogródek warzywny” w opracowaniu inż. Barbary Piwowarówny. Prelegentka omówi prace, które winny być wykonane wczesną wiosną w warzywniku.

O godz. 18,15 — Aleksander Niedbalski wygłosi pogadankę pt. „Od czasów radia do czasów radia”.

W sobotę, dn. 11. 3. o godz. 18,00 nadana będzie „Skrzynka rolnicza” w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego.

O godz. 18,15 — Jadwiga Zielenkiewicz-Kocanova wygłosi felieton prawno - społeczny pt. „O byle co do sądu”.

Przykład ten potwierdza raz jeszcze, jak wielkie są możliwości oświatowe radia na wszystkich szczeblach rozwoju umysłowego słuchaczy i jak doniosłą rolę odgrywa w tym zakresie radio. W tym celu Fundusz Pracy wszedł w porozumienie ze Spółcznym Komitetem Radiofonizacji Kraju dla wspólnej pracy na tym tak ważnym odcinku.

## Program audycji Polskiego Radia

od dnia 5. III do dnia 11. III 1939 r.

### NIEDZIELA — dn. 5. 3.

- 7,15 Audycja poranna.
- 9,15 Transmisja nabożeństwa z Warszawy.
- 10,30 Muzyka z płyt.
- 12,03 Poranek symfoniczny.
- 13,15 Koncert rozrywkowy ze Lwowa.
- 14,40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci.
- 15,00 Audycja dla wsi.
- 16,30 Robert Schumann: Davidsbündler-tänze op. 6.
- 17,00 „Jak pracuje teatr w Wilnie” — tr. z Łocia.
- 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie.
- 19,50 Gra Józef Szigetti (Skrzypce) — koncert z płyt.
- 21,20 Muzyka lekka w wyk. Małej Orkiestry P. R.
- 21,50 Kulkuta Wileńska: „Ballada o sześciu kucharkach”.
- 22,20 Muzyka taneczna.

### PONIEDZIAŁEK — dn. 6. 3.

- 6,30 Audycja poranna.
- 11,00 Audycja dla szkół.
- 11,15 Zespoły salonowe w repertuarze operowym (płyty).
- 12,33 Audycja południowa.
- 13,00 Audycja dla kupców i rzemieślników.
- 13,30 „Mozart” — audycja dla gimnazjów.
- 15,00 Audycja dla młodzieży: „Zaczarowany czepka”.
- 15,25 Muzyka obiadowa.
- 16,35 Koncert solistów.
- 17,15 Z wizytą u własnych dzieci — felieton.
- 17,25 Koncert w wykonaniu orkiestry miodnistów.
- 18,00 Audycja dla wsi.
- 18,30 Muzyka lekka na różnych instrumentach — koncert.
- 19,00 Audycja żołnierska.
- 19,30 Koncert rozrywkowy.
- 21,00 Koncert kameralny w wyk. Trii Ponińska.
- 21,55 „Dzieje symfonii” — audycja.

### WTOREK — dn. 7. 3.

- 6,30 Audycja poranna.
- 11,00 Audycja dla szkół.
- 11,15 Ballady — koncert z płyt.
- 12,03 Audycja południowa.
- 15,00 „Wszędzie jest życie — i na lodowcach” — pogadanka dla młodzieży.
- 15,30 Muzyka obiadowa z Wilna.
- 16,30 Sonaty skrzypcowe — koncert.
- 17,15 „Dygasiński we Włoszech” — szkic literacki.
- 17,30 Z pieśnią po kraju — audycja.
- 18,00 Audycja dla wsi.
- 18,30 Audycja dla robotników.
- 19,00 Koncert rozrywkowy z Poznania.
- 21,00 Koncert symfoniczny z Wilna.
- 22,00 „Przechadzki ateńskie” — „O rzębach starogreckich”.
- 22,25 Recital wiolonczelowy Sigrid Succo.

### ŚRODA — dn. 8. 3.

- 6,30 Audycja poranna.
- 11,00 Audycja dla szkół.
- 11,25 Wace Józefa Straussa (płyty).
- 12,03 Audycja południowa.
- 15,00 „Nasz koncert” — „W pokoju Hanni” — aud. dla dzieci.
- 15,30 Muzyka obiadowa z Poznania.
- 16,35 Miniatury kwartetowe — koncert z Krakowa.

### 17,15 Melodie Pokucia — audycja muzyczna - słowna.

- 18,00 Audycja dla wsi.
- 18,40 „Dyskutujmy”: „Zasilek czy praca” dialog.
- 19,00 Koncert rozrywkowy.
- 21,00 Koncert Chopinowski.
- 21,30 „P. A. L.” — dialog radiowy „Przy stoliku literackim”.
- 22,00 Amerykański duet wokalny.
- 22,30 Wolfgang Amadeusz Mozart: Symfonia.
- 22,30 Wolfgang Amadeusz Mozart: Symfonia.

### CZWARTEK — dn. 9. 3.

- 6,30 Audycja poranna.
- 11,00 Poranek dla szkół powszechnych.
- 11,25 Posenki w wyk. Amelity Galli - Curci i B. Gigli.
- 12,03 Audycja południowa.
- 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą.
- 15,30 Muzyka obiadowa ze Lwowa.
- 16,20 „U rolnika” — aud. dla młodzieży licealnej.
- 16,40 Utwory fortepianowe na 4 ręce.
- 17,30 Grzegorz Gerwazy Gorczycki — audycja muzyczna.
- 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej.
- 18,30 Muzyka poważna i muzyka lekka — gawęda.
- 19,00 Koncert rozrywkowy.
- 21,00 Utwory Henryka Wieniawskiego — koncert.
- 21,35 „Określenie dobra moralnego” — szkic literacki.
- 21,50 Folklor różnych krajów — audycja muzyczna.
- 23,05 Koncert muzyki polskiej.

### PIĄTEK — dn. 10. 3.

- 6,30 Audycja poranna.
- 11,00 Audycja dla szkół.
- 11,25 Wiazanki na tematy operetkowe (płyty).
- 12,03 Audycja południowa.
- 15,00 Na szerokim świecie — audycja dla młodzieży.
- 15,30 Muzyka obiadowa z Poznania.
- 16,35 Koncert solistów.
- 17,20 Transmisja z Lasek.
- 18,00 Audycja dla wsi.
- 18,30 Premiera słuchowska — „Ojciec”.
- 19,45 Koncert rozrywkowy.
- 21,00 Chór Polskiego Radia.
- 21,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.
- 22,45 Muzyka z płyt.

### SOBOTA — dn. 11. 3.

- 6,30 Audycja poranna.
- 11,00 Audycja dla szkół.
- 11,25 Lekkie miniatury fortepianowe i skrzypcowe (płyty).
- 12,03 Audycja południowa.
- 15,00 Słuchowska dla dzieci: Bajka „O królownie Kasi i o siedmiu krasnoludkach”.
- 15,30 Muzyka obiadowa z Katowic.
- 16,35 „Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasycznych wiedeńskich”.
- 17,30 Duety Jana Brahmsa.
- 17,50 „Gospodarstwo a wojna” — pogadanka.
- 18,00 Audycja dla wsi.
- 18,30 Audycja dla Polaków zagranicą.
- 19,15 Koncert rozrywkowy z Wilna.
- 21,00 Koncert rozrywkowy. Transm. z Płocin Śpiewaków.
- 22,00 Koncert rozrywkowy z Londynu.
- 22,40 Melodie taneczne.

# „WAMPIR ŁODZI” ZAWISŁE NA SZUBIENICY POLNA NA POKUTĘ

Łódź, 1. III.  
W sprawie „Wampira Łodzi”, Ferdynanda Grüninga, Sąd Okręgowy w Łodzi po zeznaniach oskarżonego przystąpił do przesłuchania świadków.

## CHCIAŁ IŚĆ TYLKO Z JEDNYM.

Na pierwszy ogień szły ci, którzy wiedzą coś o pierwszym zbrodni oskarżonego, o uwadze 11-letniego Józefa Chudobitkiego.

## „MUSIAŁO TAK BYĆ, JAK MÓWIĄ”.

Grünling przez cały czas trzech ostatnich dni nie rozmawiał z nikim, nie odpowiadał na pytania, nie wyrażał zdania, nie wyrażał poglądów, nie wyrażał opinii, nie wyrażał sądów, nie wyrażał ocen, nie wyrażał wartościowań, nie wyrażał ocen, nie wyrażał wartościowań, nie wyrażał ocen, nie wyrażał wartościowań.

## „JESLI W BOGA WIERZYSZ — POMÓŻ!”

Następnie przechodzi się do drugiej zbrodni Grüninga.

Świadek Józef Szepiński zeznaje: Jercha rozmawiał z Piotrkowem. Było to w lipcu 1938 roku. Na drugim szczeblu zeznania o zbrodni, która miała miejsce w dniu 17-go października, gdy córka długo w więzieniu nie przychodziła, zaczął się o nią rozpytywać. Koleżanka Stasiakówna powiedziała mu, że poszła z dziadem.

## W CHWILĘ PO ZBRODNI.

Zachowanie Grüninga zaraz po zbrodni przedstawia sądowi świadek Bembiński. Przyszedł do niego z kartką od sołtyśa. Usiadł, oberwał rękę. Były całe pokrywano. Nie. Poprosił o wodę, umył się, potem poszedł kupić sobie coś do zjedzenia. Po chwili przyniósł chleb i bułkę, zażądał mleka, wypił, zjadł, zapalił papierosa, posiedział z godzinę i poszedł położyć się do stodoły.

## RODZINA O GRÜNINGU.

Po zeznaniach świadków posterukowego Kołodziejkiego i Piotra Zajdlera — wywiadowcy, którzy przedstawiają szczegóły

do Bembińscy. Poszedł tam. Spali już. Obudzili Grüninga w stodole i razem z Bembińskim pytają go, gdzie jest dziewczynka. Przew. — czy to był ten? wskazuje na oskarżonego. Św. — Pewnie.

## KREW NA UBRANIU. — TRUP W POLU.

Świadek dalej mówi. Grünling obudzony, zaczął się złościć, że nie daje mu odpocząć. Powiedział, że nie wie o żadnej dziewczynce. Nie wierzył mu. Postawił przy nim straż i sam poszedł po policję. Posterunkowy zauważył krew na ubraniu Grüninga. Zapytał, po czym ja ma. Ten zaczął kręcić. Raz powiedział, że się skaleczył w oko to znów w rękę, potem od ognia. Nie miał żadnych śladów ran, policjant więc skłonił go w kajdany i zaprowadził na posterunek. Poszedł razem z nim. Przez drzwi usłyszał, jak Grünling mówił. Zgnałem nożyczkami i zabiłem. Potem pewnie zaprowadził wszystkich na miejsce zbrodni. W polu widniała usypiana kupa ziemi, z której wystawała rączka dziewczynki. Odgrzebano ją. Leżała bardzo płytko. Tworząc do ziemi, zupełnie rozbrana. Miała 10 lat i rozpruty brzuch, z którego wyszły wnętrzności. Opodał było ukryte ubranie.

## GRÜNING ZAPRZECZA.

Potem zeznania świadka Stanisława Jabłońskiego, sołtyśa Kościuszkowa. Potwierdza znane już okoliczności, jak Grünling przybył do niego po nocleg i jak wykryto zbrodnię. Użył mowa, że zabójca przyniósł przy nim do zamordowania Bagrowskiej, przewodniczący zadaje świadkowi pytanie.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

śledztwa, aklada zeznania rodzeństwo oskarżonego. O zbrodniach brata nie wie, mówi tylko o jego przeszłości. August Grünling opowiada. Było ich w domu 6-ciu. Dwoje potem umarło. Ferdynand chodził do szkoły rosyjskiej, a w domu uczył się czytać i pisać po niemiecku. Potem zaczął pracować w fabrykach jako palacz.

Był bardzo porządnym człowiekiem, do kąd nie poszedł do wojska rosyjskiego. Po tem się zmienił, zaczął pić i wyrzucał go z posad.

W krótki czas po wojsku ożenił się. Miał jedno dziecko. Pił coraz gorzej. Stracił ostatnią posadę. Wkrótce potem dostał się do więzienia za kradzież. Wtedy żona go opuściła.

## BAL SIĘ BRATA.

Następnie świadek mówi, że od dzieciństwa nienawidził się z bratem. Nie widywali się. Nie znał zupełnie jego żony. W późniejszych latach bal się po prostu, aby Ferdynand nie przyszedł do jego domu i nie stał się jakiegoś nieszczęścia. Jak bowiem wyjaśnia, „on był niedobry człowiek, bo się brał do każdej kobiety. Gdy się opił, to nie było mu żadnej różnicy male dziecko, w średnim wieku czy 85-letnia staruszka”.

Mówi też, że w 1914 roku brat był posądzony o zgwałcenie 5-letniej córki sąsiada, Jezerskiej. Brat wtedy zaarrestowany nie został jednak skazany, b. na skutek wojny w ogóle nie przeprowadzono przeciw niemu rozprawy. Wypuszczono go.

Na pytania oświadczają, że Ferdynand był zawsze chętny do pracy i bardzo lubił się stroić.

## OBROŃCZA — CZY SKARŻYŁ SIĘ NADTO ŚWIADKOWI NA ŻONĘ?

Świadek — Tak. Mówił, że ona go obrażała i potem nie mógł pić.

## W DZIEŃ PO ŚLUBIE PRZEPIŁ OBRACZKĄ I GARNIUR SIŁUENY.

Świadek Kurk przedstawił, że cały materiał dochodzenia, dodaje na końcu niezwykle charakterystyczny szczegół. Jak ustalił, oskarżony był namiętnym pijakiem do tego stopnia, że na drugi dzień po ślubie, zastawił garnur siłuny i obrączkę i zniknął na tak długi czas, aż to przebieg.

Stwierdza również, że Grünling miał już niejednokrotnie nieprzyjemności z powodu zaczepiania kobiet, ale udało mu się uniknąć procesów.

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

## PRZEMÓWIENIA PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH.

Po zeznaniach tego świadka, sąd zarządził znowu, zamknięcie drzwi na czas przemówień stron. Prokurator Maciejewski wycisnął swoją mowę oskarżycielską i adw. Czeczotowa obronczą wnosząc w czasie niejawniej rozprawy.

## WYROK.

Po przewzię Sąd wkracza na salę i s. przewodniczący Olszewski odczytuje wyrok. Ferdynand Grünling winien jest zarzucanych mu zbrodni i zostaje skazany za każdą szczególnie i łącznie na karę śmierci (przez powieszenie).

W drugim dniu mistrzostw fiński światła w jeździe szybkiej pań, rozgrywanym w Tampere (Finlandia), odbyły się pozostałe konkurencje, a mianowicie bieg na 1000 m i bieg na 5000 m. W ogólnej klasyfikacji tytuł mistrzyni świata zdobyła Lesche (Finlandia) 239.793 pkt. Na drugim miejscu znalazła się Salmi (Finl.) — 252.506 pkt., 3) Tamminen 252.786 pkt., 4) Willberg (Finl.) 268.650 pkt.

Polka Nehringowa zajęła w ogólnej punktacji piąte miejsce 269.750 pkt. Wyniki drugiego dnia mistrzostw: 1000 m — 1) Lesche 1:55,9, 2) Salmi 1:57,3, 3) Donker (Hol.) 1:58,8. 5000 m — 1) Lesche 10:27,9, 2) Tamminen 11:05,2, 3) Nehringowa 11:09. Donker która uzyskała 11:04 została zdyskwalifikowana.

Jeśli chodzi o Polkę, to zdobyła ona trzy nagrody, dwie za poszczególne biegi

strzostwo Polski. Walczą Cracovia z LKS Dąb z wileńskim Ogniskiem i Warszawianka z Polonią.

Wszystkie mecze odbędą się wieczorem.

## Oficjalna propozycja CZY LITWA SIĘ ZGODZI?

Polski Związek Lekkoatletyczny wystosował do Litewskiego Związku Lekkoatletycznego oficjalną propozycję rozegrania meczu międzynarodowego Polska — Litwa w dniach 10 i 11 czerwca w Polsce.

## Dwa zwycięstwa drużyn warszawskich na lodowisku katowickim

We wtorek na lodowisku katowickim odbyły się ostatnie mecze hokejowe o mistrzostwo Polski w grupach eliminacyjnych.

Oba spotkania wygrały drużyny stołeczne. Warszawianka pokonała Czarnych ze Łwowa 6:1 (1:0, 2:0, 3:1), a Polonia Stołeczna wygrała walkowerem z poznańskim AZS, z powodu nie stawienia się poznańskich akademików.

Mecz Warszawianka Czarni wygrała drużyna stołeczna jedynie dzięki słabemu bramkarzowi Czarnych Łukasiewiczowi.

W środę o godzinie 18 nastąpi uroczyste otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski. Walczą Cracovia z LKS Dąb z wileńskim Ogniskiem i Warszawianka z Polonią.

Wszystkie mecze odbędą się wieczorem.

## RADIO-KACIK. PIĄTEK, 3 MARCA. Warszawa i (Razem) Polskie.

- 6.30 Pieśń paranna
- 6.35 Gimnastyka
- 6.50 Muzyka a pty
- 7.00 Dziennik poranny
- 7.15 Muzyka a pty
- 8.00 Audycja dla szkół
- 8.10—11.00 Przerwa
- 11.00 Audycja dla szkół
- 11.25 Piosenki w wykonaniu Dusolay Giannini i Tito Schipa — pty
- 11.57 Sygnal czasu i hejnał o Krakowa
- 12.00 Audycja południowa
- 13.00—15.00 Przerwa (programy lokalne)
- 15.00 Zagadko historyczna dla młodzieży (ze Lwowa)
- 15.20 Poradnik sportowy
- 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry salonoowej — z Łodzi
- 16.00 Dziennik popołudniowy
- 16.00 Wiadomości gospodarsze
- 16.20 Rozmowa z chorymi — ze Lwowa
- 16.35 Utwory litowe
- 16.50 Dzieje elektryczności na tle rozwoju nauk — odczyt (z Krakowa)
- 17.00 Pieśni wielkopolskie w wykonaniu chóru młodzieżowego uczniów Gimnazjum im. M. Magdaleny

## SOBOTA, 4 MARCA Warszawa i (Razem) Polskie.

- 6.30 Pieśń paranna
- 6.35 Gimnastyka
- 6.50 Muzyka a pty
- 7.00 Dziennik poranny
- 7.15 Muzyka a pty
- 8.00 Audycja dla szkół
- 8.10—11.00 Przerwa
- 11.00 Audycja dla szkół
- 11.25 Lekkie wigananki — pty
- 11.57 Sygnal czasu i hejnał o Krakowa
- 12.00 Audycja południowa
- 13.00—15.00 Przerwa (programy lokalne)
- 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „O królowie Kau i siedmiu leńskich krasnoludkach”
- 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry salonoowej — z Łodzi
- 16.00 Dziennik popołudniowy
- 16.00 Wiadomości gospodarsze — z Krakowa i Wrocławia
- 16.45 „Narcyza Zimochowska” — felieton Marii Czaplińskiej
- 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy p Wilnie
- 18.00 Audycja dla szkół
- 18.30 Audycja dla Polaków na granicy
- 19.15 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej
- 20.35 Audycja informacyjna: Dziennik wieczorny Wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe oraz nasz program na jutro
- 21.00 Tańce polskie w wykonaniu malej orkiestry i chóru Polskiego Radio
- 21.45 „Przy sobocie — po robocie” (audycja muzyczna) w wykonaniu malej orkiestry Polskiego Radio i in.
- 22.55 Przegled prasy
- 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny
- 23.05 Wiadomości a Polski w języku niemieckim
- 23.15—23.55 Melodie taneczne — pty

PALISZ z zadowoleniem? Nikotyna szkodliwym organizm, osłabia wolę, rujnuje zdrowie. Chcesz się odzwyczaić palenia — jeszcze dziś — moja metoda pomoże. Psychiast. Adres: Womouth, Kraków, Szewskiego 25.

MAGLE ręczne, motorowe, udźwignięcia polca Bolesław Kapczyński, Łódź, Polowska 16 (obok Złotarskiej 135)

## Losowanie książeczek premiowych P.K.O. Serii V grupy B

Dnia 27 lutego 1939 r. odbyło się w P. K. O. piąte publiczne losowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii 5-tej grupy „B”.

W premiowaniu brali udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 stycznia 1939 r.

Premie po zł. 500 — padły na nr. nr.: 633,042 656,439 658,410 658,995 663,289 664,346 682,847 694,998

Premie po zł. 250 — padły na nr. nr.: 602,038 603,173 611,841 613,867 622,928 628,535 632, 774 636,251 641,199 645,109 648,078 649,434 649,790 650,874 651,777 652,169 659,732 662,851 669,541 670,625 671,803 672,282 674,437 674,496 676,036 676,194 680,426 684,401 685,479 687,774 694,319 696,908 698,540 698,754 699,229

Premie po zł. 100 — padły na nr. nr.: 600,333 601,050 604,884 606,376 606,542 608,368 608,729 609,424 609,887 610,039 610,043 610,879 611,057 611,468 616,114 616,869 617,534 617,560 617,687 618,475 618,612 619,849 619,917 620,148 620,313 620,401 620,706 620,742 620,822 622,463 622,658 622,864 627,229 628,124 628,243 629,277 629,251 629,963 631,484 635,907 636,821 637,072 637,562 639,108 639,661 639,735 640,362 640,380 641,113 641,124 641,277 641,966 642,367 643,727 644,014 644,336 646,230 647,106 647,896 647,972 649,081 649,446 649,549 652,615 652,772 652,923 655,434 655,763 656,823 659,741 659,885 659,925 660,059 660,743 661,058 661,417 662,212 662,394 66

# Im prostszy krój sukni — tym smuklejsza sylwetka

## Korpulentne panie niech się cieszą.

Prawdę rzekłszy to mimo różnych odchudzających zabiegów i ściśle przestrzeganej diety, więcej jest u nas pań dość korpulentnych, aniżeli modnie wysmukłych. Szkoda, że domy mody jakoś nie bardzo się z tym liczą, a przeważną ilość gotowych sukien nadaje się tylko dla osób bardzo eterycznych. Żywe „manekiny” również są idealnie szczupłe, jeżeli zaś któreś z tych panien przybędzie kilka centymetrów w pasie albo biodrach musi biedaczka szukać innego zajęcia.

Poza tym zdarza się dość często, że sprzedawca namówi klientkę o nieco obfitych kształtach, a słabo orientującą się w tych sprawach, na fason zupełnie dla niej nieodpowiedni, choć niezaprzeczenie modny. Rezultat jest oczywiście opłakany, ale wina leży przeważnie nie po stronie klientki. Wobec tego jednak lepiej nie słuchać doradców, lecz polegać na sobie samej.

Przed wszystkim trzeba znać dokładnie swoją sylwetkę i jeżeli tylko przekracza ona o pewną ilość centymetrów owe „idealne” wymiary, postępować z ostrożnością wskazaną już przy wyborze kolorów. Czarny i granatowy są najbardziej wskazane, nie pogrubia zbyt ciemno-zielony albo brązowy, natomiast materiały w duży desenie należy stanowczo unikać. Kraty i pasy poprzeczne i ukośne są nader niebezpieczne, natomiast drobny desień, przede wszystkim zaś prążki pionowe wyszczuplają i wydłużają sylwetkę. Tę samą regułę można stosować przy wyborze fasonu sukni. Idące wzdłuż plisy i rzędy drobnych guzików, są wskazane, zbyt opięte suknie są nieodpowiednie, gdyż za-

nadto uwydatniają kształty. Spódnica nie powinna być za wąska ani rozcięta.

Wszyste pośrodku spódnicy fałdy wyglądają zgrabnie i dają pożądaną swobodę ruchów. Co do paska, to im jest węższy, tym lepiej. Wycięcie sukni nie może być ani kwadratowe, ani okrągłe, lepiej pozostać przy wycięciu w szpic, choćby ono nie było w danej chwili bardzo modne. Nie to ładne co modne, ale to, co w czym nam dobrze.

Z wszelkich riaszek, falban czy marszczeń zarówno na spódnicy, jak na staniku i rękawach trzeba zrezygnować, bo im prostszy jest krój sukni tym smuklejszą wydaje się jej właścicielka. Co zaś do okryć, to tak modne teraz peleryny są dla tęższych pań zupełnie nieodpowiednie. Największe niebezpieczeństwa kryją w sobie toalety wieczorowe tzw. „dworskie wycięcie” (z ramion) oraz dekoltaże, odsłaniające całe plecy dobre są tylko dla szczupłych osób. Przęd stanika może być udrapowany i spięty ładnym klipsem, pasy materiału idące przez plecy zakrywają je częściowo, nie odbierając sukni balowego charakteru.

Spódnica musi być, ile możności, gładka, długa, nawet z trenem. Jeżeli kwiatów nie można unikać, to niech będą ułożone płasko i nie przypinane na ramionach. Ostrożność wskazana przy wyborze sukien, obowiązują również gdy idzie o inne szczegóły ubrania. Duże kapelusze przynajmniej zbytek małe fasoniki także nie są korzystne, najlepsze niewielkie kłosze i berety.

Osoba korpulentna porusza się niezgrab-

nie na wysokich i cienkich obcasach, podczas gdy płaski obcas argielski albo niezbyt wysoki stulek daje jej dobre oparcie. Rękawiczki i torebka nie powinny odcinać się kolorem od sukni. Im spokojniejsza i bardziej stosowana jest całość ubrania, tym lepiej.

Tegoroczne fryzury wieczorowe są tak misterne i z takim trudem zbudowane, iż wymagają nakrycia głowy, jeżeli się chce je dowiedzieć nienaruszone na miejsce przeznaczenia, tj. na salę balową lub do teatru.

Tu zapewne należy szukać przyczyny, dla której nagle stały się modne czepekiki z cienkiej gazy zdobne błyszczącym haftem, przypominające odległą epokę Kartazyny Medycejskiej. Moda ta powraca zresztą nie po raz pierwszy, podobne czepekiki, tylko zbyt przetadowane riaszkami i wstążkami, nosiły nasze babki.

Największym statkiem, który dotychczas przepłynął przez Kanał Sueski, jest „Bremer”. Statek wypłynął stąd do tego stopnia, że między Sueską a Jeddą zostało zalewione kilka centymetrów wód.

## 4550 złotych za jedną kartę

### NOWA MANIA ANGLIKÓW.

Z górą 75.000 ludzi zajmuje się obecnie w Anglii zbieraniem kart papierosowych. W każdym pudełku angielskich papierosów znajduje się obrazek, przedstawiający po-

stac — przeważnie kobiety — lub sceny rodzajowej. Te właśnie obrazki stanowią nową nianię Anglików, manię, która już wreszcie uzyskała naukową nazwę — „cartophilii”.

Milliony tych kart znajdują się obecnie w obiegu, a każda oczywiście cenniejsza od drugiej. Największym poważaniem cieszą się ci spośród „cartophilistów”, którzy poświęcili się zbieraniu specjalnych serji — jak np. „Ciekawostki angielskie”, lub „Flota handlowa świata”. Są również zbieracze, którzy kolekcjonują specjalne karty uszkodzone lub fałszowane 3 bo 1, takie z powodu wysokich cen, jakie uzyskuje niektóre egzemplarze — są w obiegu. Istnieją również „klasycy”, którzy kompletują jedynie karty odnoszące się do historii minionych stuleci.

„Cartophilic Society of Great Britain”, działające pod wysokim patronatem lady Margaret Mac Rae, siostry lorda Bute, liczy w swoim gronie cały szereg wysokich osobistości. Originalna ta organizacja na czele której stoi p. C. L. Bagnall z Chiswick, liczy w tej chwili 75.000 członków i istnieje od 1922 roku.

W Londynie pracuje w tej chwili kilka firm, zajmujących się wyłączenie sprzedażą i kompletowaniem tych kart.

W Victoria-House w Chiswick, gdzie znajduje się lokal klubu, mieści się muzeum, posiadające najcenniejszy na świecie zbiór kart — dwa pełne komplety serji „Guinea Gold” i „Tab”.

Na jednej z odbytych niedawno aukcji w Londynie, jedna karta z serji „Słynne aktorki” (Famous Actresses) — uzyskała kolosalną sumę 175 funtów (ok. 4.550 zł.).

## PODSŁUCHANE

**KONSYLJUM LEKARSKIE.**  
— No, na co się zgadzamy?  
— Na to, że każdy załad 1000 zł honorarium.  
**W POCZEKALNI.**  
— Dlaczego dyrektor jeszcze nie przyjeżdża?  
— Bo zwolną konferencję w kwestii usprawnienia szybkiego załatwiania interesów.

## Co ma woda do wzrostu?

### Oryginalne wnioski lekarza

Natura nie jest sprawiedliwa; jednych obdarza wzrostem „olbrzymów”, drugim skąpi tych „paru głupich centymetrów” tak dalece, że czują się całe życie upośledzeni i nieszczęśliwi. Jedni i drudzy czują się źle i woleliby być ludźmi „przeciętnego wzrostu”, cóż kiedy nie ma na to rady... olbrzym nie może w żaden sposób skrócić się o głowę, a mały Tomcio Paluch nie urosnie nawet o milimetr, jeżeli jest już dawno dorosły.

Wszystkich ludzi małego wzrostu zainteresuje z pewnością twierdzenie pewnego lekarza hinduskiego dr. Ahru, który mówi, że ludzie mogą osiągnąć oczywiście w młodości, a nie w wieku dojrzałym, wyższy wzrost, wyrzekając się wody. Na tę myśl naprowadziło go następujące wydarzenie: W czasie pobytu w Arabii spotkał dwie siostry - bliźniaczki.

Były do siebie tak podobne, że niemożliwym było odróżnić je od siebie: te same rysy twarzy, budowa ciała, ruchy, identyczny wzrost. Zdarzyło się tak, że jedna z sióstr wyjechała z karawaną na pustynię Sudanu, karawana zbłądziła i wszyscy uczestnicy wyprawy musieli spędzić 16 dni bez kropli wody. Gdy ich odnaleziono, byli już nawpół przytomni, umierali z pragnienia. I cóż się okazało? Gdy obie siostry znalazły się znów razem, ta, która przeżywała na pustyni, była już wyższą od drugiej o całe dwa centymetry.

Dr. Ahru zainteresowany tym fenomenem, zaczął przeprowadzać w czasie swych podróży odpowiednie obserwacje. Spotkał np. pewnego pustelnika, nawpół dziczatego, który głosił tezę, że woda zawiera w sobie „ducha zła” i jest źródłem wszelkich nieszczęść na ziemi. Dlatego sam nie wypił nigdy w życiu szklanki wody. Pustelnik był niezwykle wysokiego wzrostu i prze-

wyższał o głowę ludzi, którzy uchodzili już za wysokich.

Dr. Ahru postawił w końcu tezę, że kto wody nie pija, lub używa jej b. mało, szybko rośnie. Hm... czyżby dr. Ahru zapomniał o tym, że np. Niemcy pochłaniają beczkami piwo? I o tym, że Eskimosi — na ród wprowadzić północny, są właśnie wzrostu niskiego? Coś z tą „lekarską tezą” nie jest w porządku.

## Mistrz świata w jeździe figurowej



Mistrz świata w jeździe figurowej Graham Sharp podczas treningu.

## Zwycięski rumak.



Kisus „Agrigento” wygrał bieg o nagrodę 100.000 lirów, na torze w Mediolanie.

## PORTRETY ŚMIERCI



POWIEŚĆ  
ROMANA-ROMA  
FURMAŃSKIEGO

Przeszył go zimny dreszcz na widok znieruchomych źrenic, które przecież tak niedawno uśmiechały się pełnią życia. Obecnie martwe z zachowanym wyrazem przestachu z całym realizmem potwierdzały straszną prawdę, że życie ludzkie jest jak bańka mydlana... Na białej twarzy rażąco rysowały się wargi, umalowane karminem, który nie zmyła woda.

Andrzejskiemu tży stanęły w oczach i pod wpływem ogromnego żalu ugął się...

— Panie redaktorze — usłyszał nagle czyjś głos obok siebie. To mu wróciło przytomność. Podniósł zmętniałe oczy do góry.

— Ach, to pan, panie komisarzu.

— Co się z panem dzieje? — pytał z zainteresowaniem nieco przedstawiciel władzy — czyżby się pan tak przejął wypadkiem?

Z redaktorem Andrzejskim dość często spotykał się w czasie pełnienia służby, jak również w cukierniach na towarzyskiej pogawędce. Stąd, ta nagła troskliwość, tym bardziej, że sympatyczny dziennikarz miłym obejściem jak i wybitną inteligencją potrafił ujmować sobie ludzi.

Zainterpelowany Andrzejski bąknął coś pod nosem i wyciągnął rękę na powitanie. Granatowy mundur komisarza przypomniał mu o obowiązkach zawodowych i misji jaką go obdarzył naczelny redaktor. Szybko wracała mu pełna świadomość i trzeźwość umysłu. Komisarz wyjął papierosnicę i spoglądając badawczo na Andrzejskiego rzekł z ulgą:

— No, chwała Bogu, wracają panu rumieńce. Służę dobrym papierosikiem. Prawdziwy Abdulla — dodał z przechalką.

Andrzejski odrzucił jeszcze rękę w stronę papierosów i położył rękę w kieszeni. Zanim jednak je znalazł już nie było zapalniczki w ręku komisarza.

— Szkoda papierka — rzucił z przyzwyczajenia i podawszy ogień Andrzejskiemu — sam po chwili z tubośką zaciągnął się w tym cymentem.

— Mój staniem, że mój pan zemdleje — zaczął szepotać — Wypadki nagłe, hęgorow... nowaliśmy obaj już nie jeden raz i przynajmniej szczerze, iż nigdy pana nie widziałem w takim stanie. Gdyby się choć coś kryło za tym...

Andrzejskiemu nagle zabłyśły oczy.

— Kto wie, panie komisarzu — rzucił zagadkowo — czasem napozór błahy wypadek staje się dla świata poważnym zagadnieniem.

— Ejże! Tutaj, przypuszczam, nie będzie żadnych komplikacji — odparł z lekką ironią komisarz.

Talszą rozmowę przerwał posterunkowy policji, który zameldował, iż publiczność w spokoju opuszcza plażę, spytał swego przełożonego o dalsze instrukcje. Komisarz zwrócił się do Andrzejskiego.

— Przepraszam pana najmocniej — tłumaczył się — ale służba nie drużba. Chętnie bym z panem redaktorem porozmawiał jeszcze. Za dwa dni będę w Gdyni, możemy się spotkać...

Andrzejskiemu spadł kamień z serca, bowiem już po kilku minutach stał jak na rozżarzonych węglach. Miał za wszelką cenę zostać tam i to jak najdłużej. To mu się skorzystało z nadziejającej się okazji.

— Doskonale! — podchwycił — Zechce pan iask

wie zadzwonić do mnie do redakcji. Umówimy się... A za tem dowidzenia!

— Dowiedział! — powiedział komisarz i zadowolony, odszedł pośpiesznie w kierunku grupy policjantów, oczekujących dalszych rozkazów.

Andrzejski jakby na to tylko czekał. Mimo syplego piasku pod nogami pobiegł ztawo w kierunku kawiarni, gdzie na werandzie zostawił całe towarzystwo.

— Jeśli się sprawdzi, to co w tej chwili przyszło mi na myśl — rozmyślał po drodze — w takim razie będzie to najbardziej zagadkowy wypadek z jakim spotkałem się w życiu.

Andrzejski wpadł na werandę z lekka zadyszany.

— I co? I co? — zarzucono go pytaniami. — Czy nie ma już naprawdę żadnego ratunku?

— Niestety — odpowiedział rozkładając ręce. — Już nikt nie wznieci życia pannie Helamskiej.

Szlochając, a zwiastując doktorowej Graywoskiej nie przejęły go bardzo, bowiem w tej chwili, pamiętając o swej misji, zajęty był zupełnie czym innym. Szybko powiódł wzrokiem po swym otoczeniu i stwierdził, że w Czarnym Opanowawszy po mistrzowsku wzruszenie, spokojnie zapytał:

— A gdzie jest pan Cieszeń?

— Nie wiem — odpowiedziała Zosia i dziewczęta dobiegła. — Prawda mamusi, nawet nie zauważyliśmy jego nieobecności.

— Może poszedł szukać pana — wtrąciła chłopiec, który nie doktorowa Grzywowska.

Andrzejski gwałtownie błyskawicznie skierował się do poszukiwania czegoś.